

Komisja Mieszana dla Górnego Śląska
Gemischte Kommission für Oberschlesien

Zbiór urzędowy

poglądów Prezydenta Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska
z dziedziny praw mniejszościowych wydanych na podstawie
przepisów części III polsko-niemieckiej Konwencji Genewskiej
z dnia 15 maja 1922

w czasie od 15 czerwca 1922 do 15 lipca 1937

Tom I

Nakładem i drukiem Drukarni Dziedzictwa w Cieszynie
1937

Ämtliche Sammlung

der Stellungnahmen des Präsidenten der Gemischten Kommission
für Oberschlesien auf dem Gebiete des Minderheitenrechtes auf
Grund der Vorschriften des III. Teils des deutsch-polnischen
Genfer Abkommens vom 15. Mai 1922

in der Zeit vom 15. Juni 1922 bis 15. Juli 1937

Band I



Berlin und Leipzig 1937

Walter de Gruyter & Co.

vormals G. J. Göschen'sche Verlagshandlung — J. Guttentag, Verlagsbuchhandlung — Georg Reimer —
Karl J. Trübner — Veit & Comp.

BUCHDRUCKEREI „DZIEDZICTWO“ IN CIESZYŃ

Zbiór urzędowy

**poglądów Prezydenta Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska
z dziedziny praw mniejszościowych wydanych na podstawie
przepisów części III polsko-niemieckiej Konwencji Genewskiej
z dnia 15 maja 1922**

w czasie od 15 czerwca 1922 do 15 lipca 1937

Tom I

1937

Gemischte Kommission für Oberschlesien

Ämtliche Sammlung

der Stellungnahmen des Präsidenten der Gemischten Kommission
für Oberschlesien auf dem Gebiete des Minderheitenrechtes auf
Grund der Vorschriften des III. Teils des deutsch-polnischen
Genfer Abkommens vom 15. Mai 1922
in der Zeit vom 15. Juni 1922 bis 15. Juli 1937

Band I



Berlin und Leipzig 1937

Walter de Gruyter & Co.

vormals G. J. Göschen'sche Verlagshandlung — J. Guttentag, Verlagsbuchhandlung — Georg Reimer —
Karl J. Trübner — Veit & Comp.

BUCHDRUCKEREI „DZIĘDZICTWO“ IN SIESZYN

Słowo wstępne

Niniejszy zbiór poglądów Prezydenta Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska dotyczy ochrony mniejszości Górnego Śląska, tak jak ochronę tę uregulowano w części trzeciej Konwencji Genewskiej pomiędzy Polską a Niemcami z dnia 15 maja 1922. Poniższe uwagi i daty mają na celu objaśnić pokrótce naturę prawną i znaczenie poglądów w związku z genezą Konwencji Genewskiej i z całokształtem działalności Komisji Mieszanej i jej Prezydenta w dziedzinie prawa mniejszościowego.

Konwencja Genewska opiera się na decyzji Konferencji Ambasadorów z dnia 20 października 1921 w sprawie podziału Górnego Śląska. W piśmie, którym Briand przesłał tę decyzję Rządowi Polskiemu i Niemieckiemu, zaznaczone jest m. in.:

„Biorąc pod uwagę fakt, że różne grupy etniczne są geograficznie rozproszone, że jednak z drugiej strony są mocno ze sobą pomieszane, każdy podział tego terenu musiał doprowadzić do tego, że po obu stronach granicy pozostały dosyć znaczne mniejszości i że ważne dziedziny interesów zostały rozerwane.

Uwzględniając te okoliczności, powzięta decyzja zawiera zarządzenia mające na celu, aby w interesie ogółu zagwarantować ciągłość życia gospodarczego jak również ochronę mniejszości na Górnym Śląsku.”

Wobec tego Konferencja Ambasadorów ustala ogólne wytyczne dla uregulowania sytuacji powstałej przez podział Górnego Śląska i nakłada na oba Państwa, tj. Polskę i Niemcy, obowiązek, aby przez

VI

opracowanie i zawarcie konwencji te podstawowe przepisy wykonały i wprowadziły w czyn. Po długich mozolnych rokowaniach umowa ta doszła do skutku dnia 15 maja 1922 i została potem przez obydwa Państwa ratyfikowana.

Ogólnym celem tej konwencji było, aby na przeciąg 15 lat stworzyć ustrój przejściowy, który by ludności górnośląskiej ułatwił przystosowanie całokształtu swego życia i stosunków do warunków powstałych wskutek nowej granicy. Tym tłumaczy się różnorodność materij natury prawnej, kulturalnej, gospodarczej i społecznej, którymi obszerna ta umowa się zajmuje.

Podobnie jak w piśmie, którym przesłana została decyzja Konferencji Ambasadorów z dnia 20 października 1921, tak i we wstępie Konwencji Genewskiej podkreśla się jako główne wytyczne: Ciągłość życia gospodarczego na Górnym Śląsku i ochronę mniejszości. Tutaj zajmujemy się tylko ochroną mniejszości, która pośrednio dotyka co prawda najróżniejszych stosunków życiowych.

Polska już na podstawie traktatu z dnia 28 czerwca 1919 z głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi była zobowiązana zastosować na Górnym Śląsku Polskim ustanowione w tym dokumencie przepisy prawa mniejszościowego. Konferencja Ambasadorów nałożyła także na Niemcy obowiązek zastosowania na Górnym Śląsku Niemieckim na przeciąg lat 15 odpowiednich przepisów traktatu z dnia 28 czerwca 1919. Na podstawie tego obopólnego i równego obowiązku i przestrzegając przepisów zawartych w decyzji Konferencji Ambasadorów, uregulowano szczegółowo prawo mniejszości w części III Konwencji Genewskiej.

Pod względem materialno-prawnym należy zauważyć, że artykuły 65—71 są dosłownym powtórzeniem odpowiednich przepisów traktatu z dnia 28 czerwca 1919. W dostosowaniu do szczególnych warunków Górnego Śląska przepisy te są następnie w art. 73—146 bliżej określone i częściowo rozszerzone. Zobacz np. art. 74, 75, 78, 116, 131, 133. Omówienie poszczególnych przepisów i ich znaczenia w życiu praktycznym nie jest tu możliwe. Podkreśla się jedynie doniosłość

Deutschland, diese grundsätzlichen Vorschriften durch Ausarbeitung und Abschluß eines Abkommens auszuführen und in die Tat umzusetzen. Nach langen mühevollen Verhandlungen kam dieser Vertrag am 15. Mai 1922 zustande und wurde in der Folge von beiden Staaten ratifiziert.

Der allgemeine Zweck dieses Abkommens ging dahin, für die Dauer von 15 Jahren eine Übergangsordnung zu schaffen, durch welche die Anpassung des gesamten Lebens und Verkehrs der obererschlesischen Bevölkerung an die durch die neue Grenze bedingten Verhältnisse erleichtert werden sollte. Daraus erklärt sich ohne weiteres die Mannigfaltigkeit der Materien rechtlicher, kultureller, wirtschaftlicher und sozialer Natur, mit welchen sich der umfangreiche Vertrag befaßt.

Wie im Begleitschreiben zur Entscheidung der Botschafter-Konferenz vom 20. Oktober 1921, so werden auch in der Präambel des Genfer Abkommens als leitende Gesichtspunkte hervorgehoben: Die Kontinuität des Wirtschaftslebens in Oberschlesien und der Minderheitenschutz. Wir haben es hier nur mit dem Minderheitenschutz zu tun, welcher mittelbar allerdings die verschiedensten Lebensverhältnisse berührt.

Polen war schon auf Grund des Vertrages vom 28. Juni 1919 mit den alliierten und assoziierten Hauptmächten verpflichtet, die in dieser Urkunde aufgestellten Vorschriften des Minderheitsrechts auf Polnisch-Oberschlesien anzuwenden. Die Botschafter-Konferenz auferlegte auch Deutschland die Verpflichtung, für die Dauer von 15 Jahren die entsprechenden Vorschriften des Vertrages vom 28. Juni 1919 auf Deutsch-Oberschlesien anzuwenden. Auf der Grundlage dieser beiderseitigen und gleichen Verpflichtung und unter Beobachtung der in der Entscheidung der Botschafter-Konferenz enthaltenen Bestimmungen wurde das Minderheitsrecht im III. Teil des Genfer Abkommens eingehend geordnet.

In materiell-rechtlicher Hinsicht ist zu bemerken, daß in den Art. 65—71 die entsprechenden Vorschriften des Vertrages vom 28. Juni 1919 wörtlich wiedergegeben sind. Diese Bestimmungen werden sodann in den Art. 73—146 in Anpassung an die besonderen Verhältnisse Oberschlesiens näher umschrieben und zum Teil erweitert. Siehe z. B. Art. 74, 75, 78, 116, 131, 133. Auf eine Erörterung der einzelnen Vorschriften und deren Auswirkung in der Praxis kann hier nicht eingetreten werden.

VIII

zasady równości wobec prawa wzgl. zakazu nierównego lub samowolnego traktowania (art. 75). Ta norma sprawiedliwości znalazła zastosowanie w różnych gałęziach administracji publicznej.

Co uregulowanie ochrony mniejszości przez Konwencję Genewską szczególnie znamionuje, to przepisy o postępowaniu zażaleniomym, artykuły 147—158. Zobacz także art. 585.

Decyzja Konferencji Ambasadorów wyznacza Radę Ligi Narodów, najwyższy polityczny urząd Ligi Narodów, jako instancję właściwą do osądzania zażaleń członków mniejszości. Tym samym wykluczono możliwość przelania na Komisję Mieszana ostatecznej decyzji w sprawie zażaleń mniejszościowych. Stosownie do tego Konwencja Genewska przepisuje w pierwszym rzędzie, że we wszystkich przypadkach zażalenie mniejszościowe może być skierowane bezpośrednio do Rady Ligi Narodów (art. 147). Obok tego obydwaj państwa, Polska i Niemcy, uznały w toku rokowań nad konwencją konieczność stworzenia lokalnej instancji pośredniej, do której zwrócić się mogą członkowie mniejszości i która rozpatruje skierowane do niej zażalenia, dążąc do sprawiedliwego rozwiązania kwestyj spornych przez właściwą władzę, aby w ten sposób o ile możności uniknąć odwołania się do Rady Ligi Narodów. Ta lokalna instancja międzynarodowa nie wydaje wyroku prawomocnego, lecz jest jedynie uprawniona do wyrażenia swego zapatrywania na dotyczną sprawę i przedstawienia wniosków w sprawie jej uregulowania, przy czym prawo żałącego się do odwołania się do Rady Ligi Narodów pozostaje nienaruszone. W tym sensie poruczono lokalną ochronę mniejszości na Górnym Śląsku Prezydentowi Komisji Mieszanej, który wykonywa swe funkcje w postępowaniu procesowym w myśl art. 149 i n. oraz w sumarycznym postępowaniu w myśl art. 585 Konwencji Genewskiej. (Zobacz uwagę.)

Ochrona mniejszości w postępowaniu w myśl art. 149 i n.

Art. 149 Konwencji Genewskiej brzmi:

U w a g a: Po rozwiązaniu Komisji Mieszanej akta Komisji Mieszanej zdeponowane będą w Sekretariacie Ligi Narodów w Genewie.

Nur die Wichtigkeit des Prinzips der Gleichheit vor dem Gesetze bzw. des Verbotes unterschiedlicher oder willkürlicher Behandlung (Art. 75) sei hervorgehoben. Diese Gerechtigkeitsnorm fand Anwendung auf die verschiedenen Zweige der öffentlichen Verwaltung.

Was der Regelung des Minderheitenschutzes durch das Genfer Abkommen den Stempel aufdrückt, sind die Bestimmungen über das Beschwerdeverfahren, Art. 147—158. Siehe auch Art. 585.

Die Entscheidung der Botschafter-Konferenz bestimmt den Völkerbundsrat, die höchste politische Behörde des Völkerbundes, als die zuständige Instanz zur Beurteilung der Beschwerden von Minderheitsangehörigen. Damit war die Möglichkeit ausgeschlossen, der Gemischten Kommission die endgültige Entscheidung über Minderheitsbeschwerden zu übertragen. Demgemäß schreibt das Genfer Abkommen in erster Linie vor, daß in allen Fällen die Minderheitsbeschwerde unmittelbar dem Völkerbundsrat unterbreitet werden kann (Art. 147). Daneben anerkannten die beiden Staaten Deutschland und Polen im Laufe der Vertragsverhandlungen die Notwendigkeit, eine lokale Zwischeninstanz zu schaffen, welche von den Minderheitsangehörigen angerufen werden kann und welche die an sie gelangenden Beschwerden im Bestreben prüft, eine gerechte Lösung der Streitfragen durch die zuständige Behörde herbeizuführen und dadurch die Anrufung des Völkerbundsrates nach Möglichkeit zu vermeiden. Diese lokale internationale Instanz fällt kein rechtskräftiges Urteil, sondern ist bloß befugt, ihre Auffassung über die betreffende Angelegenheit auszusprechen und Anträge für deren Regelung zu unterbreiten, wobei aber das Recht der Beschwerdeführer gewahrt ist, den Weiterzug an den Völkerbundsrat zu ergreifen. In diesem Sinne wurde der lokale Schutz der Minderheiten in Oberschlesien dem Präsidenten der Gemischten Kommission übertragen, welcher seine Funktionen im Prozeßverfahren gemäß Art. 149 ff. und im summarischen Verfahren gemäß Art. 585 des Genfer Abkommens ausübt. (Siehe Fußnote.)

Der Minderheitenschutz im Verfahren gemäß Art. 149 ff.:
Art. 149 des Genfer Abkommens lautet:

Fußnote: Die Akten der Gemischten Kommission werden nach deren Auflösung beim Völkerbundssekretariat in Genf deponiert werden.

„W przedmiocie wykładni i stosowania przepisów Części niniejszej przez władze administracyjne, które przy rozstrzyganiu spraw podlegają instrukcjom władz przełożonych, osoby należące do mniejszości będą mogły zgodnie z postanowieniami niżej podanymi wnosić podania do Urzędu Spraw Mniejszości swojego Państwa celem rozpatrzenia. Urząd ten zgodnie ze szczegółowymi postanowieniami niżej podanych artykułów prześle podania te do wiadomości Prezydenta Komisji Mieszanej dla wyrażenia poglądu. O ile wnoszący podania nie będą zadowoleni z załatwienia ich sprawy przez władze administracyjne, będą oni mogli odwołać się do Rady Ligi Narodów.”

W myśl art. 148 Polska na Górnym Śląsku Polskim, a Niemcy na Górnym Śląsku Niemieckim powołują do życia Urząd Spraw Mniejszości w tym celu, aby zażaleniom członków mniejszości zapewnić równomierne i sprawiedliwe traktowanie przez władze administracyjne. Zażalenia z Górnego Śląska Polskiego kierować należy do Polskiego Urzędu Spraw Mniejszości w Katowicach, zażalenia z Górnego Śląska Niemieckiego do Niemieckiego Urzędu Spraw Mniejszości w Opolu. Urzędy Spraw Mniejszości są w pierwszym rzędzie organami pośredniczenia i porozumienia. W przypadkach, gdzie im się nie uda zadowolić petenta, przekazują zażalenie w myśl art. 149 i 152 Konwencji Genewskiej Prezydentowi Komisji Mieszanej i zastępują w dalszym postępowaniu właściwą władzę swego państwa.

Art. 153 Konwencji Genewskiej brzmi:

„1. Prezydent Komisji Mieszanej będzie mógł zebrać wszelkie informacje, jakie mu się wydadzą użyteczne i właściwe. Udzieli on wnoszącym podania jak również Urzędowi Spraw Mniejszości sposobności do przedstawienia uwag ustnie lub na piśmie.

2. Po rozpatrzeniu sprawy i udzieleniu członkom Komisji Mieszanej sposobności do wyrażenia ich zdania, Prezydent, stosując się przy tym *mutatis mutandis* do postanowień ust. 2 art. 158, zakomunikuje Urzędowi Spraw Mniejszości swój pogląd co do sposobu, w jaki sprawa mogłaby być załatwiona zgodnie z postanowieniami niniejszej Części.

»Die Angehörigen einer Minderheit sind berechtigt, Eingaben über die Anwendung und Auslegung der Bestimmungen dieses Teiles durch Verwaltungsbehörden, die den Weisungen ihrer vorgeordneten Behörde zu folgen haben, nach Maßgabe der folgenden Bestimmungen an das Minderheitsamt ihres Staates zur Prüfung zu richten. Das Minderheitsamt wird sie nach näherer Vorschrift der folgenden Artikel dem Präsidenten der Gemischten Kommission zur Stellungnahme vorlegen. Die Verfasser der Eingabe können den Völkerbundsrat anrufen, wenn die Erledigung ihrer Angelegenheit durch die Verwaltungsbehörden sie nicht befriedigt.«

Gemäß Art. 148 setzt Polen in Polnisch-Oberschlesien und Deutschland in Deutsch-Oberschlesien ein Minderheitsamt ein zum Zwecke, den Beschwerden der Minderheitsangehörigen eine gleichförmige und gerechte Behandlung durch die Verwaltungsbehörden zu sichern. Die Beschwerden aus Polnisch-Oberschlesien sind dem polnischen Minderheitsamt in Katowice, die Beschwerden aus Deutsch-Oberschlesien dem deutschen Minderheitsamt in Oppeln einzureichen. Die Minderheitsämter sind in erster Linie Organe der Vermittlung und Verständigung. Wo es ihnen nicht gelingt, den Petenten zu befriedigen, überweisen sie im Sinne der Art. 149 und 152 die Beschwerde dem Präsidenten der Gemischten Kommission und vertreten im weiteren Verfahren die zuständige Behörde ihres Staates.

Art. 153 des Genfer Abkommens lautet:

»1. Der Präsident der Gemischten Kommission kann sich alle Informationen verschaffen, die ihm nach Lage des Falles nützlich und zweckdienlich erscheinen. Er gibt dem Verfasser der Eingabe und dem Minderheitsamte Gelegenheit, sich schriftlich oder mündlich zur Sache zu äußern.

2. Nachdem er die Angelegenheit geprüft und den Mitgliedern der Gemischten Kommission Gelegenheit gegeben hat, ihre Meinung zur Sache zu äußern, teilt er seine Stellungnahme über die Art, wie die Angelegenheit gemäß den Bestimmungen dieses Teiles zu regeln ist, dem Minderheitsamte mit. Art. 158 Abs. 2 findet entsprechende Anwendung.

3. Pogląd ten wskazać może załatwienie ostateczne, tymczasowe lub częściowe. Prezydent będzie mógł również oświadczyć, że pogląd swój wyrazi dopiero po upływie pewnego terminu."

Postępowanie przed Prezydentem po przekazaniu zażalenia przez Urząd Spraw Mniejszości opiera się na art. 153—156 i jest bliżej unormowane w regulaminie postępowania (Dziennik Ustaw Rzeszy ex 1923, część II, str. 63 i Dziennik Ustaw R. P. ex 1923 nr 19, str. 213). W postępowaniu tym przyznano żalącemu się prawne stanowisko strony procesowej. Jego stroną przeciwną jest kierownik Urzędu Spraw Mniejszości jako zastępca właściwej władzy. We wszystkich przypadkach odbywa się wstępne postępowanie piśmienne i z reguły rozprawa ustna. Obydwie strony mogą wnieść o wszelkie środki dowodowe i przedstawić wszelkie wywody, jakie uważają za celowe. Prezydent może przeprowadzić dowody z urzędu. Zasadniczo nie jest on związany wnioskami stron. W szczególności osądza według swego uznania, w jakiej mierze i w jakiej formie zażalenie należy uwzględnić. To postępowanie zażaleniowe kończy się wyrażeniem poglądu (avis), w którym Prezydent formułuje swoje wnioski i w danym razie swe propozycje w myśl art. 153. Stosownie do proceduralnej rozbudowy postępowania poglądy te szczegółowo uzasadniono.

Podczas polsko-niemieckich rokowań w sprawie konwencji wyrażono zgodnie zapatrywanie, że obydwie Rządy powinny tylko wówczas nie przyjąć zalecone w poglądzie uregulowanie sprawy, jeżeli istnieją ku temu bardzo poważne powody. Jeżeli żalący się nie jest zadowolony ze sposobu załatwienia sprawy przez właściwą władzę administracyjną, może odwołać się do Rady Ligi Narodów. W tym przypadku Prezydent przesyła akta oddziałowi mniejszościowemu sekretariatu Rady Ligi Narodów. Przed wyrażeniem poglądu Prezydent winien w myśl art. 153 ustęp 2 dać pozostałym członkom Komisji Mieszanej sposobność do przedstawienia swego zdania. Ta współpraca doradcza ukształtowała się w ten sposób, że członkowie Komisji Mieszanej korzystali z prawa wglądu do wszystkich akt, że uczestniczyli w przeprowadzaniu dowodów (przesłuchach świadków, naocz-

3. Die Stellungnahme kann auf eine endgültige, vorläufige oder teilweise Lösung lauten. Der Präsident kann auch erklären, daß er erst nach Ablauf einer bestimmten Frist Stellung nehmen wird.«

Das Verfahren vor dem Präsidenten, nach Überweisung der Beschwerde durch das Minderheitsamt, beruht auf den Art. 153—156 und ist in der Verfahrensordnung näher geregelt (Reichsgesetzblatt erg 1923, Teil II, Seite 63, und Dziennik Ustaw R. P. erg 1923, Nr. 19, Seite 213). In diesem Verfahren ist dem Beschwerdeführer die rechtliche Stellung einer Prozeßpartei eingeräumt worden. Ihm steht als Vertreter der zuständigen Behörde der Vorsteher des Minderheitsamtes gegenüber. Es findet in allen Fällen ein schriftliches Vorverfahren und in der Regel eine mündliche Verhandlung statt. Beide Parteien können alle Beweismittel beantragen und alle Ausführungen anbringen, die sie für zweckmäßig erachten. Der Präsident ist berechtigt, von amtswegen Beweise zu erheben. An die Anträge der Parteien ist der Präsident grundsätzlich nicht gebunden. Er beurteilt insbesondere nach seinem Ermessen, in welchem Umfange und in welcher Form einer Beschwerde Folge zu geben ist. Dieses Beschwerdeverfahren findet seinen Abschluß in einer Stellungnahme (avis), in welcher der Präsident seine Schlußfolgerungen und gegebenenfalls seine Vorschläge im Sinne des Art. 153 formuliert. Diese Stellungnahmen wurden entsprechend dem prozessualen Aufbau des Verfahrens mit eingehender Begründung versehen.

In den deutsch-polnischen Vertragsverhandlungen kam die Auffassung übereinstimmend zum Ausdruck, daß die beiden Regierungen die in einer Stellungnahme befürwortete Regelung nur aus schwerwiegenden Gründen ablehnen sollten. Wenn der Beschwerdeführer durch die Art und Weise, wie die zuständige Verwaltungsbehörde die Angelegenheit geregelt hat, nicht befriedigt ist, kann er den Völkerbundsrat anrufen. In diesem Falle übersendet der Präsident die Akten der Minderheitenabteilung des Völkerbundssekretariats. Bevor der Präsident eine Stellungnahme ausspricht, hat er gemäß Art. 153 Abs. 2 den übrigen Mitgliedern der Kommission Gelegenheit zu geben, ihre Meinung darzulegen. Diese beratende Mitwirkung hat sich so gestaltet, daß die Mitglieder der Kommission von allen Akten Einsicht nahmen, der Beweiserhebung (Zeugeneinvernahme, Augenschein) und der mündlichen Hauptverhandlung beimohnten,

XIV

niach) i w głównej rozprawie ustnej jak również w końcowych obradach. Prowadzenie procesu, decyzja co do kwestyj spornych i opracowanie poglądu należą wyłącznie do Prezydenta.

Jak już wspomniano, jest w pierwszym rzędzie zadaniem Urzędów Spraw Mniejszości doprowadzić możliwie do ugodowego załatwienia kwestyj spornych. Układające się strony, zawierając Konwencję Genewską, istotnie wychodziły z założenia, że Urzędy Spraw Mniejszości załatwią w normalnych warunkach zażalenia ostatecznie, tak że dla Prezydenta stosunkowo nieznaczna tylko liczba ważnych spraw pozostałaby była do załatwienia. Praktyka wykazała jednak, że w bardzo licznych przypadkach Urzędowi Spraw Mniejszości nie udało się doprowadzić do porozumienia. Ogółem obydwie Urzędy Spraw Mniejszości przekazały Prezydentowi Komisji Mieszanej do rozpatrzenia 2283 zażaleń, które dotyczyły interesów znacznie większej ilości osób. Prezydent nie byłby w stanie załatwić tak wielkiej liczby zażaleń przez wydanie poglądu, jeśli się zważy, że ciążyły na nim jeszcze inne obowiązki urzędowe. Już z tego względu, szczególnie jednak powodowany życzeniem, aby kwestie sporne załatwić ugodowo, Prezydent podejmował na nowo interwencję pośredniczącą, która w tych przypadkach przed Urzędami Spraw Mniejszości nie dała rezultatu. Po wpłynięciu zażaleń przekazanych Prezydentowi Komisji Mieszanej przez Urzędy Spraw Mniejszości Prezydent starał się nawiązać rokowania ugodowe, aby o ile możności uniknąć wydania poglądu w myśl art. 153, o ile ugodowe załatwienie nie było z góry wykluczone. Przy tej pracy porozumiewawczej współdziałanie Urzędów Spraw Mniejszości i poparcie członków polskich i niemieckich Komisji miało zasadnicze znaczenie. Co prawda interwencję można było z reguły dopiero wtedy skutecznie podjąć, gdy stan faktyczny przez przeprowadzenie dowodu już był ustalony. Spór co do faktów, a nie spór prawny przysporzył w przeważnej ilości przypadków najwięcej pracy. Szczególnie przesłuchanie świadków zajęło bardzo wiele czasu. W ten sposób udało się w największej części przypadków załatwić spór prawny bez poglądu, bądź to przez uwzględnienie roszczenia żalącego się, bądź to przez zawarcie ugody, bądź też przez osiągnięcie takiego wyjaśnienia sprawy, które załą-

sowie an der abschließenden Beratung teilnahmen. Die Prozeßführung, die Entscheidung über die Streitfragen und die Ausarbeitung der Stellungnahmen obliegen ausschließlich dem Präsidenten.

Wie schon erwähnt, ist es in erster Linie Aufgabe der Minderheitsämter, wenn möglich eine gütliche Regelung der Streitfragen herbeizuführen. Die Vertragsparteien gingen beim Abschluß des Genfer Abkommens in der Tat von der Annahme aus, daß die Minderheitsämter in der Regel die Beschwerden endgültig erledigen würden, sodaß der Präsident sich nur mit verhältnismäßig wenigen wichtigen Angelegenheiten zu befassen gehabt hätte. Es hat sich indes gezeigt, daß es den Minderheitsämtern in sehr zahlreichen Fällen nicht gelang, eine Verständigung herbeizuführen. Es sind im ganzen 2283 Beschwerden, die die Interessen einer bedeutend größeren Anzahl von Personen betrafen, von den beiden Minderheitsämtern dem Präsidenten der Gemischten Kommission zur Behandlung überwiesen worden. Es wäre dem Präsidenten unmöglich gewesen, neben seinen sonstigen Amtspflichten eine so große Anzahl von Beschwerden durch Erlass von Stellungnahmen zu erledigen. Schon aus diesem Grunde, namentlich aber aus dem Wunsche heraus, die Streitfragen auf dem Wege der Versöhnung zu regeln, wurde die Vermittlungstätigkeit, die in diesen Fällen vor den Minderheitsämtern erfolglos geblieben war, wieder aufgenommen. Nach Eingang der durch die Minderheitsämter dem Präsidenten überwiesenen Beschwerden, war dieser bestrebt, gütliche Verhandlungen einzuleiten, um wenn möglich eine Stellungnahme im Sinne des Art. 153 zu vermeiden, sofern eine gütliche Erledigung nicht vornherein ausgeschlossen war. Bei dieser Arbeit der Verständigung war die Mitwirkung der Minderheitsämter und die Unterstützung der polnischen und deutschen Mitglieder der Kommission von wesentlicher Bedeutung. In der Regel konnte die Vermittlung allerdings erst dann mit Erfolg einsetzen, nachdem der Sachbestand durch Beweiserhebungen festgestellt war. Der Streit über die Tatsachen und nicht der Rechtsstreit an sich hat in den meisten Fällen die größte Arbeit verursacht. Namentlich nahm die Einvernahme der Zeugen sehr viel Zeit in Anspruch. Auf diese Weise ist es in den meisten Fällen gelungen, den Rechtsstreit ohne Stellungnahme zu erledigen, sei es daß dem Begehren der Beschwerde Folge gegeben wurde, sei es daß ein Vergleich zustande kam, sei es daß eine

XVI

cego się spowodowało do całkowitego wycofania zażalenia lub do wycofania go z zastrzeżeniem późniejszego dochodzenia swych praw. W innych przypadkach zażalenia wciągnięto w rejestr jako załatwione przez orzeczenie z krótkim uzasadnieniem, bądź to wskutek oczywistego braku wystarczających dowodów bądź też wskutek oczywistej niedostatecznej podstawy prawnej lub niewłaściwości Prezydenta.

Liczba zażaleń, które załatwiono tymi metodami, wynosi 1929. Poglądy w myśl art. 153 wydano tylko w 127 przypadkach.

Jeszcze w ciągu ostatniego półrocza Urzędy Spraw Mniejszości przekazały Prezydentowi Komisji Mieszanej liczne zażalenia. Z tego powodu, ale także z powodu stałego przeciążenia pracą oraz trudności w osiągnięciu ugodowego rozwiązania niektórych kwestyj, znacznej ilości zażaleń nie dało się załatwić. Zlikwidowanie tych zaległości po upływie Konwencji Genewskiej jest według specjalnego przepisu tej Konwencji wykluczone.

Ochrona mniejszości w postępowaniu z art. 585:

Przepis ten brzmi:

„1. Jeżeli Prezydent Komisji Mieszanej dowie się o faktach, okolicznościach lub stosunkach, które, według jego zdania, nie odpowiadają postanowieniom niniejszej Konwencji, może on na nie zwrócić uwagę przedstawiciela odnośnego państwa.

2. Przedstawiciel państwa winien o tym bezzwłocznie zawiadomić swój Rząd.”

Przewidziane w art. 585 prawo nadzoru Prezydenta rozciąga się w myśl brzmienia tego artykułu na wszystkie przepisy Konwencji. Znalazło ono jednak głównie zastosowanie w dziedzinie ochrony mniejszości i stanowi w tej materii podstawę postępowania sumarycznego. W postępowaniu tym mogą członkowie mniejszości kierować zażalenia bezpośrednio do Prezydenta, który je rozpatruje w myśl wspomnianego przepisu. Według stałej praktyki zażalenie należy wniesić na piśmie, poza tym w postępowaniu tym nie obowiązuje żadna szczególna forma. Podanie takie Prezydent rozpatruje bez współ-

Abklärung erzielt werden konnte, welche den Beschwerdeführer bewog, die Beschwerde gänzlich oder unter Vorbehalt späterer Geltendmachung seiner Rechte fallen zu lassen. In anderen Fällen wurde die Beschwerde auf dem Wege der Verfügung mit kurzer Begründung abgeschrieben, sei es daß der Mangel genügender Beweise, die unzureichende rechtliche Grundlage oder die Unzuständigkeit des Präsidenten offenbar waren.

Die Zahl der Beschwerden, welche nach diesen Methoden ohne Stellungnahme erledigt wurden, beträgt 1929. Die Stellungnahme im Sinne des Art. 153 wurde nur in 127 Fällen ausgesprochen.

Noch im Laufe des letzten Halbjahres wurden dem Präsidenten zahlreiche Beschwerden durch die Minderheitsämter überwiesen. Aus dem Grunde, aber auch wegen ständiger Überlastung sowie wegen der Schwierigkeit in gewissen Fragen gütliche Lösungen zu erzielen, konnte eine ziemlich große Anzahl von Beschwerden nicht erledigt werden. Die Liquidierung dieser Pendenzen nach Ablauf der Genfer Konvention ist durch eine besondere Vorschrift dieses Vertrages ausgeschlossen.

Der Minderheitenschutz im Verfahren gemäß Art. 585:

Diese Bestimmung lautet:

»1. Erhält der Präsident der Gemischten Kommission Kenntnis von Tatsachen, Umständen oder Verhältnissen, die nach seiner Überzeugung mit den Bestimmungen dieses Abkommens nicht im Einklang sind, so steht es ihm frei, die Aufmerksamkeit des zuständigen Staatsvertreters darauf zu lenken.

2. Der Staatsvertreter ist verpflichtet, seiner Regierung unverzüglich von dieser Mitteilung Kenntnis zu geben.«

Das im Art. 585 vorgesehene Aufsichtsrecht des Präsidenten erstreckt sich dem Wortlaute nach auf alle Vorschriften des Abkommens. Es wurde indes hauptsächlich auf dem Gebiete des Minderheitenschutzes angewendet und bildet in dieser Materie die Grundlage des summarischen Verfahrens. In diesem Verfahren ist es den Minderheitsangehörigen gestattet, Beschwerden unmittelbar an den Präsidenten zu richten, die er im Sinne der erwähnten Vorschrift prüft. Gemäß ständiger Praxis muß die Beschwerde schriftlich eingereicht werden, im übrigen ist dieses Verfahren an keine besondere Form gebunden. Der Präsident behandelt

udziału pozostałych członków Komisji w drodze wymiany pism lub w drodze konferencji z właściwym Przedstawicielem Państwa. To postępowanie sumaryczne jest przede wszystkim drogą do interwencji i porozumienia, służąc w ten sposób do odciążenia postępowania w myśl art. 149. Umożliwia ono w szczególności szybkie załatwienie spraw pilnych i zapobieżenie na czas sytuacjom sprzecznym z prawem. Z przeprowadzenia dowodu z reguły rezygnuje się. Jeżeli porozumienie jest niemożliwe, ponieważ fakty lub kwestie prawne pozostają sporne, postępowanie zamyka się i żalącemu się pozostawia się do woli albo zrezygnować z zażalenia albo wdrożyć postępowanie procesowe w myśl art. 149 i n. lub odwołać się do Rady Ligi Narodów. Postępowanie w myśl art. 585 stało się również skutecznym środkiem do zwalczania karygodnych czynów skierowanych przeciwko mniejszościom i członkom mniejszości. Ponieważ zagwarantowane mniejszościom w artykule 83 Konwencji Genewskiej bezpieczeństwo życia i wolności zagrożone było od czasu do czasu powtarzającymi się falami terroru oraz licznymi poszczególnymi aktami gróźb, czynnych znieważeń i uszkodzeń własności, Prezydent zawarł z właściwymi władzami obu układających się Państw celem skuteczniejszego zwalczania tego zakłócenia spokoju porozumienie następującej treści: Wszystkie przestępstwa, które przypisać należy antagonizmowi narodowemu i na które Prezydent zwraca uwagę Przedstawiciele Państw, mają być przez prokuratury ścigane ex officio łącznie z tymi przypadkami, w których według przepisów krajowych procedur karnych poszkodowani skierowani być mogą na drogę t. zw. skargi prywatnej. Dzięki temu postępowaniu bardzo wiele wykroczeń, pomiędzy nimi takie, którymi dotknięta została wielka liczba osób, przekazano właściwym władzom karnym do osądzenia, co przyczyniło się w poważnej mierze do utrzymania bezpieczeństwa w myśl art. 83 Konwencji Genewskiej.

W myśl art. 585 załatwiono ogółem 1180 zażaleń.

Z powyższych wywodów i danych wynika, że poglądy w myśl art. 153 stanowią tylko mały wykrój ogólnej mej działalności w dziedzinie prawa mniejszościowego. Zadanie ochrony mniejszościowej

die Eingabe ohne Mitwirkung der übrigen Mitglieder der Kommission auf Grund eines Schriftenwechsels oder einer mündlichen Aussprache mit dem zuständigen Staatsvertreter. Dieses summarische Verfahren ist vor allem ein Weg zur Vermittlung und Verständigung und dient somit zur Entlastung des Verfahrens gemäß Art. 149. Es ermöglicht insbesondere dringende Angelegenheiten rasch zu behandeln und drohenden rechtswidrigen Situationen rechtzeitig zu begegnen. Von der Erhebung von Beweisen wird in der Regel abgesehen. So oft eine Verständigung nicht möglich ist, weil die Tatsachen oder die Rechtsfragen streitig bleiben, wird das Verfahren geschlossen und dem Beschwerdeführer steht es frei, die Beschwerde fallen zu lassen, das prozessuale Verfahren gemäß Art. 149 ff. einzuleiten oder den Völkerbundsrat anzurufen. Das Verfahren gemäß Art. 585 gestaltete sich auch zu einem geeigneten Mittel zur Abwehr strafbarer Handlungen, die gegen die Minderheiten und Minderheitsangehörigen gerichtet waren. Da die im Art. 83 der Genfer Konvention den Minderheiten gewährleistete Sicherheit des Lebens und der Freiheit durch von Zeit zu Zeit sich wiederholende Terrorwellen und auch durch zahlreiche einzelne Bedrohungen, Mißhandlungen und Sachbeschädigungen gefährdet wurde, vereinbarte der Präsident zur wirksameren Bekämpfung dieser Friedensstörungen mit den zuständigen Behörden der beiden Vertragsstaaten eine Verständigung folgenden Inhalts: Alle Vergehen, die auf nationalen Antagonismus zurückzuführen sind und auf welche der Präsident die Aufmerksamkeit der Staatsvertreter lenkt, sollen von der Staatsanwaltschaft *ex officio* verfolgt werden, einschließlich derjenigen Fälle, in welchen nach den Vorschriften der nationalen Strafprozeßordnungen die Geschädigten auf den Weg der sogenannten Privatklage verwiesen werden können. Durch dieses Verfahren sind sehr viele Ausschreitungen, darunter solche, von welchen eine große Zahl von Personen betroffen waren, der Beurteilung der zuständigen Strafverfolgungsbehörden zugeführt worden, was zur Wahrung der Sicherheit gemäß Art. 83 des Genfer Abkommens erheblich beigetragen hat.

Im ganzen wurden 1180 Beschwerden gemäß Art. 585 behandelt.

Aus den vorstehenden Ausführungen und Angaben geht hervor, daß die Stellungnahmen im Sinne des Art. 153 nur einen kleinen Ausschnitt aus meiner gesamten Tätigkeit auf dem Gebiete des Minderheitsrechts

rozwiązywano po największej części w drodze porozumienia. Tym się też tłumaczy, że wiele kwestyj — pomiędzy nimi kwestie o wielkim znaczeniu, które wskutek mej interwencji uregulować się dały ugodowo — nie stały się przedmiotem poglądów.

Współpraca ugodowa doznała poparcia przez to, że obydwie Rządy powiadamiane były dokładnie przez swych Przedstawicieli Państw i Zastępców w Komisji Mieszanej o moich zapatrywaniach i o całokształcie mej działalności w dziedzinie ochrony mniejszości.

Praca moje ułatwiona była również przez to, że mniejszość polska, niemiecka i żydowska, opierając się na art. 78 Konwencji Genewskiej, zorganizowały się w związki, które jako takie wzięły na się zadanie bronić praw mniejszościowych przed władzami krajowymi i przed instancjami międzynarodowymi. Związek Polaków w Opolu pilnował interesów mniejszości polskiej na Górnym Śląsku Niemieckim, zaś Niemiecki Związek Ludowy (Deutscher Volksbund) interesów mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku Polskim. Obydwie te korporacje mają formę prawną zapisanych stowarzyszeń prawa cywilnego. Pilnowanie interesów mniejszości żydowskiej na Górnym Śląsku Niemieckim należało do Związku Synagogałnego Gmin Żydowskich Prowincji Górnośląskiej (Synagogengemeindeverband der Provinz Oberschlesien), osoby prawnej prawa publicznego. Stali urzędnicy lub mandatariusze wymienionych związków zastępowali w największej liczbie przypadków zażalenia mniejszościowe w postępowaniu pisemnym i ustnym. Przez to mniejszości były w stałym kontakcie z moją praktyką, co było bardzo korzystnym nie tylko dla rozpatrywania kwestyj spornych w postępowaniu prawnym, lecz w szczególności także dla rokowań ugodowych. Ta organizacja zastępstwa prawnego na podstawie kolektywnej była tym bardziej pożądana, że ze względów łatwo zrozumiałych nie było do pomyslenia, aby jako zastępców żalących się dopuszczać tylko adwokatów. W nielicznych przypadkach, w których żalący się osobiście prowadzili swe zażalenia, wychodziła prawie zawsze na jaw ich nieumiejętność w spełnianiu tego zadania, przez co utrudnione było za-

darstellen. Zum größten Teil wurde die Aufgabe des Minderheitenschutzes auf dem Wege der Verständigung gelöst. Daraus erklärt sich auch, daß viele Fragen — darunter solche großer Bedeutung, welche durch meine Vermittlung gütlich geregelt werden konnten — nicht Gegenstand von Stellungnahmen wurden.

Die Zusammenarbeit der Verständigung wurde dadurch gefördert, daß die beiden Regierungen durch ihre Staatsvertreter und durch ihre Vertreter in der Gemischten Kommission über meine Ansichten und meine gesamtetätigkeit auf dem Gebiete des Minderheitenschutzes genau unterrichtet waren.

Meine Arbeit wurde auch dadurch erleichtert, daß die deutsche, die polnische und die jüdische Minderheit in Anlehnung an Art. 78 des Genfer Abkommens sich zu Verbänden organisierten und als solche die Aufgabe übernahmen, die Minderheitsrechte vor den nationalen Behörden und vor den internationalen Instanzen zu verteidigen. Der »Deutsche Volksbund« in Katowice betreute die deutsche Minderheit in Polnisch-Oberschlesien, der »Związek Polaków« in Oppeln die polnische Minderheit in Deutsch-Oberschlesien. Beide Körperschaften haben die Rechtsform eines eingetragenen Vereins des bürgerlichen Rechtes. Die Wahrung der Interessen der jüdischen Minderheit in Deutsch-Oberschlesien oblag dem »Synagogengemeindeverband der Provinz Oberschlesien«, einer juristischen Person des öffentlichen Rechts. Ständige Beamte oder Beauftragte der genannten Verbände vertraten in den weitaus meisten Fällen die Minderheitsbeschwerden im schriftlichen und im mündlichen Verfahren. Dadurch blieben die Minderheiten in steter Fühlung mit meiner Praxis, was nicht nur für die Behandlung der Streitfragen im Rechtsverfahren, sondern namentlich auch für die Vergleichsverhandlungen sehr vorteilhaft war. Diese Organisation der Rechtsvertretung auf kollektiver Grundlage war umsomehr zu begrüßen, als man aus naheliegenden Gründen nicht daran denken konnte, als Vertreter der Beschwerdeführer nur Rechtsanwälte zuzulassen. In den wenig zahlreichen Fällen, wo die Beschwerdeführer persönlich ihre Beschwerden vertraten, zeigte sich fast immer ihre Unfähigkeit, diese Aufgabe zu erfüllen, wodurch sowohl die Beurteilung der Streitsache in tatsächlicher und rechtlicher Hinsicht als auch deren gütliche Beilegung erschwert wurde.

równy osądzenie kwestii spornej pod względem faktycznym i prawnym jak i ugodowe jej załatwienie.

Co do spraw, które w oderwaniu od szczególnych ich okoliczności wydać się mogą drobnostką, nie można było zażalenia po prostu oddalić z uzasadnieniem, że rzekome naruszenie Konwencji Genewskiej jest niedość ważne, aby mi je przedłożyć do rozpatrzenia. Było istotnym celem Konwencji Genewskiej dopomóc każdemu członkowi mniejszości do jego prawa. Wobec tego prawo zażaleniowe przyznawano bez jakichkolwiek ograniczeń. Poza tym należy uwzględnić, że liczne sprawy, które z wyżyny rozważań międzynarodowych wydają się drobnostkami, dla danych osób lub ich rodzin mogą mieć znaczenie decydujące.

Przy osądzaniu kwestyj mniejszościowych, które bardzo często związane są z motywami i rozważaniami politycznymi Państw, mogłem się tylko kierować wytycznymi prawnymi i swym przekonaniem prawnym. To była jedyna dopuszczalna podstawa mej działalności. Że przy tym w niektórych przypadkach zapatrywanie moje odbiegało od zapatrywań dotyczących władz, nie może dla nikogo być niespodzianką.

W czasie całej mej działalności na Górnym Śląsku zawsze wskazywałem na to, jak bardzo leży w interesie ogółu, aby sprawy dotyczące mniejszości roztrząsano i załatwiano bezpośrednio pomiędzy władzami a członkami mniejszości, bez odwoływania się do instancji międzynarodowych. Tymczasem duża liczba zażaleń wniesionych do lokalnej instancji międzynarodowej dowodzi, że ten zalecany przeze mnie system wymaga usilnego poparcia, aby się stać skutecznym. Jest moim szczerym życzeniem, aby po upływie Konwencji Genewskiej ten niezbędny, na wzajemnym zaufaniu oparty kontakt pomiędzy władzami a mniejszościami doznał rozszerzenia i pogłębienia w duchu pojednania i porozumienia.

Calonder

Katowice, dnia 1 lipca 1937.

Was die Angelegenheiten betrifft, welche, losgelöst von ihren besonderen Umständen, als geringfügig erscheinen mögen, war es nicht zulässig, eine Beschwerde ohne weiteres von der Hand zu weisen mit Begründung, daß die behauptete Verletzung des Genfer Abkommens nicht wichtig genug sei, um meiner Prüfung unterbreitet zu werden. Es war ein wesentliches Ziel des Genfer Abkommens, jedem Minderheitsangehörigen zu seinem Rechte zu verhelfen. Daher wurde das Beschwerderecht ohne irgendwelche Einschränkung gewährt. Sodann aber ist zu bedenken, daß viele Angelegenheiten, welche von der hohen Warte internationaler Betrachtung aus als Bagatellen erscheinen, für die betreffende Person und ihre Familie von tief einschneidender Bedeutung sein können.

Bei der Beurteilung der Minderheitsfragen, die sehr oft mit politischen Beweggründen und Erwägungen der Staaten zusammenhängen, konnte ich mich nur von rechtlichen Gesichtspunkten, von meiner Rechtsüberzeugung leiten lassen. Das war die einzig zulässige Grundlage meiner Tätigkeit. Daß dabei in manchen Fällen Meinungsverschiedenheiten zwischen meiner Auffassung und derjenigen der beteiligten Behörden zu Tage traten, kann nicht überraschen.

Während meiner ganzen Tätigkeit in Oberschlesien habe ich immer wieder darauf hingewiesen, wie sehr es im allgemeinen Interesse liegt, die Angelegenheiten betreffend die Minderheiten im direkten Verkehr zwischen den Behörden und den Minderheitsangehörigen zu erörtern und zu erledigen, ohne internationale Instanzen in Anspruch zu nehmen. Indes zeigt die große Zahl von Beschwerden, welche an die lokale internationale Instanz gelangten, daß dieses von mir befürwortete System, um wirksam zu werden, nachhaltiger Unterstützung bedarf. Es ist mein aufrichtiger Wunsch, daß nach Ablauf des Genfer Abkommens dieser unentbehrliche, auf gegenseitiges Vertrauen gegründete Kontakt zwischen den Behörden und den Minderheiten im Sinne der Versöhnung und der Verständigung sich erweitern und vertiefen möge.

Ca l o n d e r

Katowice, den 1. Juli 1937.

Personalia

1. Funkcje Prezydenta Komisji Mieszanej pełnił przez cały czas trwania Komisji Mieszanej dr Feliks Calonder, były Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej.

2. Członkowie Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska:

a) polscy:

1. Konstanty Wolny, marszałek Sejmu Śląskiego, 1922—1927,

2. Stanisław Grabianowski, inżynier, 1922—1934,

3. Stefan Bratkowski, radca ministerialny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, 1927—1929,

4. Kajetan Morawski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wice-minister Skarbu, 1929—1934,

5. Mieczysław Chmielewski, adwokat, 1934—1937,

b) niemieccy:

1. Hans von Moltke, ambasador, 1922—1924,

2. Dr Hans Lukaschek, nadprezydent, 1922—1927,

3. Hrabia Hans Praschma, członek Rady Państwa, 1924—1935,

4. Dr Paulus van Husen, radca Najwyższego Trybunału Administracyjnego, 1927—1934,

5. Hrabia Hans Josef Matuschka, nadradca, 1934—1937,

Personalia

1. Als Präsident der Gemischten Kommission fungierte während der ganzen Geltungsdauer der Gemischten Kommission Dr. Felix Calonder, ehemaliger schweizerischer Bundespräsident.
2. Mitglieder der Gemischten Kommission für Oberschlesien:
 - a) deutsche:
 1. Hans von Moltke, Botschafter, 1922—1924,
 2. Dr. Hans Lukaschek, Oberpräsident, 1922—1927,
 3. Graf Hans Praschma, Mitglied des Reichsrates, 1924—1935,
 4. Dr. Paulus van Husen, Oberverwaltungsgerichtsrat, 1927—1934,
 5. Graf Hans Josef Matuschka, Oberregierungsrat, 1934—1937,
 - b) polnische:
 1. Konstanty Wolny, Marschall des Schlesiſchen Sejms, 1922—1927,
 2. Stanisław Grabianowski, Ingenieur, 1922—1934,
 3. Stefan Bratkowski, Ministerialrat im Außenministerium, 1927—1929,
 4. Rajetan Morawski, Unterstaatssekretär im Außenministerium, Vice-Minister der Finanzen, 1929—1934,
 5. Mieczysław Chmielewski, Rechtsanwalt, 1934—1937,

XXVIII

6. Adam Stebłowski, radca ministerialny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, 1934—1937.

6. Gottfried Schwendy, wiceprezydent Rejencji, 1936—1937.

3. Przedstawiciele Państw przy Komisji Mieszanej:

a) polscy:

1. Bronisław Bouffałł, profesor uniwersytetu, 1922—1923,

2. Dr Zygmunt Przybylski, senator, 1923—1924,

3. Dr Aleksander Szczepański, konsul generalny, 1924—1929,

4. Kazimierz Sąchocki, członek Najwyższego Trybunału Administracyjnego, 1929—1933,

5. Leon Babiński, profesor uniwersytetu, 1933—1937.

b) niemieccy:

1. Karl Budding, prezydent Rejencji, 1922—1926,

2. Freiherr Werner von Grünau, konsul generalny, dyrektor w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, 1926—1931,

3. Hrabia Raban Adelman von Adelmansfelden, poseł, 1931—1934,

4. Dr Wilhelm Nöldeke, konsul generalny, 1934—1937.

4. Urzędy Spraw Mniejszości:

a) kierownicy polscy:

1. Dr Jan Tokarz, prokurator generalny, 1922—1923,

b) kierownicy niemieccy:

1. Schmid, radca tajny, 1922—1924,

6. Gottfried Schwendt, Regierungs-Vice-Präsident, 1936—1937.

6. Adam Stebłowski, Ministerialrat im Außenministerium, 1934—1937.

3. Staatsvertreter bei der Gemischten Kommission:

a) deutsche:

1. Karl Budding, Regierungspräsident, 1922—1926,

2. Freiherr Werner von Grünau, Generalkonsul, Ministerialdirektor im Auswärtigen Amt, 1926—1931,

3. Graf Raban Adelman von Adelmansfelden, Gesandter, 1931—1934,

4. Dr. Wilhelm Nöldeke, Generalkonsul, 1934—1937.

b) polnische:

1. Bronisław Bouffak, Universitätsprofessor, 1922—1923,

2. Dr. Zygmunst Przybyński, Senator, 1923—1924,

3. Dr. Alexander Szczyński, Generalkonsul, 1924—1929,

4. Kazimierz Sałchoki, Mitglied des Obersten Verwaltungsgeschichtshofs, 1929—1933,

5. Leon Babiński, Universitätsprofessor, 1933—1937.

4. Minderheitsämter:

a) deutsche Leiter:

1. Schmid, Geheimer Regierungsrat, 1922—1924,

b) polnische Leiter:

1. Dr. Jan Tokarz, Generalstaatsanwalt, 1922—1923,

2. Wiktor Hínze, komisarz generalny,
1923—1933,
2. Dr Gospos, dyrektor sądu
okręgowego,
1924—1937.
3. Dr Marek Korowicz, radca
wojewódzki,
1933—1937.
5. Sekretariat:
 - a) sekretarze generalni:
 1. Jean de Montenach, członek
sekretariatu Ligi Narodów,
1922,
 2. Dr Emil Schucany, adwokat,
1922—1924,
 3. Albert Huber, adwokat,
1924—1937.
 - b) sekretarze:
 1. Dr André Pozzy, adwokat,
1924—1925,
 2. Dr Robert Vetterli, adwokat,
1926—1937.
 3. Guido Schiller-Schildenfeld,
radca,
1927—1933.
6. Szef kancelarii i tłumacz Komisji Mieszanej: Jan Danek, b. urzędnik ministerialny, 1922—1937.

2. Dr. Gospos, Landgerichtsdirektor, 1924—1937.

2. Viktor Hınze, Generalkommissar, 1923—1933,

3. Dr. Marek Koromicz, Wojewodschaftsrat, 1933—1937.

5. Sekretariat:

a) Generalsekretäre:

1. Jean de Montenach, Mitglied des Sekretariats des Völkerbundes, 1922,

2. Dr. Emil Schucann, Rechtsanwalt, 1922—1924,

3. Albert Huber, Rechtsanwalt, 1924—1937.

b) Sekretäre:

1. Dr. André Pozzy, Rechtsanwalt, 1924—1925,

2. Dr. Robert Vetterli, Rechtsanwalt, 1926—1937,

3. Guido Schiller-Schildenfeld, Regierungsrat, 1927—1933.

6. Kanzleichef und Dolmetsch der Gemischten Kommission: Johann Danek, Ministerialbeamter a. D., 1922—1937.

Poglądy — Stellungnahmen

1—60

Tom I — Band I

P o g l ą d

z dnia 1 maja 1923 w sprawie nr 1 P. Pogrzeby w Królewskiej Hucie (Górny Śląsk Polski), żalącego się, dotyczącej pobierania nauki przez jego syna Jana Pogrzebę w gimnazjum w Królewskiej Hucie.

I

1. Żalący się zgłosił z początkiem roku szkolnego 1922-23 (1 września 1922) swego syna Jana do klasy polskiej gimnazjum w Królewskiej Hucie. Twierdzi on, że zgłoszenie nastąpiło pod warunkiem, że każe syna przenieść do klasy niemieckiej, gdyby się przekonał, że nie podoła nauce w klasie polskiej. Natomiast dyrektor gimnazjum dr Piprek twierdzi, że warunku takiego nie postawiono.

Z końcem października 1922 małżonka żalącego się prosiła dyrektora gimnazjum ustnie, aby przeniósł jej syna do klasy niemieckiej, ponieważ w klasie polskiej nie robi postępów. Prośby tej nie uwzględniono.

W kilka dni później odbyła się pomiędzy dyrektorem gimnazjum a żalącym się konferencja, na którą żalący się, według przedstawienia przezeń sprawy, udał się w tym zamiarze, aby postarać się o przeniesienie syna do klasy niemieckiej. Żalący się twierdzi, że także na tej konferencji obstawał przy warunku, postawionym z początkiem roku szkolnego. Według przedstawienia zaś sprawy przez dyrektora Piprka żalący się zgodził się na tej konferencji na pozostawienie syna w klasie polskiej.

Dnia 3 listopada 1922 wystosował żalący się do dyrektora gimnazjum podanie o przeniesienie syna do klasy niemieckiej, ponieważ ten nie włada językiem polskim (akt 4). Dyrektor gimnazjum odpowiedział następnego dnia, że przeniesienia nie może skutecznić i że nie zgodzi się na nie pod żadnym warunkiem (akt 5).

Stellungnahme

vom 1. Mai 1923 in der Sache Nr. 1 des P. Pogrzeba in Królewska-Guta (Polnisch-Oberschlesien), Beschwerdeführer, betreffend Unterricht seines Sohnes Johann Pogrzeba im Gymnasium Królewska-Guta.

I

1. Zu Anfang des Schuljahres 1922/23 (1. September 1922) meldete der Beschwerdeführer seinen Sohn Johann für die polnische Klasse des Gymnasiums Królewska-Guta an. Der Beschwerdeführer behauptet, daß die Anmeldung unter der Bedingung erfolgt sei, seinen Sohn in die deutsche Klasse überweisen zu lassen, wenn er sehe, daß er in der polnischen Klasse nicht weiter komme. Der Direktor des Gymnasiums, Dr. Piprek, hingegen erklärt, daß eine solche Bedingung nicht gestellt worden sei.

Ende Oktober 1922 ersuchte die Ehefrau des Beschwerdeführers den Direktor des Gymnasiums mündlich um Versetzung ihres Sohnes in die deutsche Klasse, weil er in der polnischen Klasse keine Fortschritte mache. Diesem Ersuchen wurde nicht Folge gegeben.

Einige Tage darauf fand zwischen dem Direktor des Gymnasiums und dem Beschwerdeführer eine Unterredung statt, zu welcher der Beschwerdeführer, nach seiner Darstellung, sich in der Absicht begeben hat, die Überweisung seines Sohnes in die deutsche Klasse durchzusetzen und in deren Verlauf er auch an der zu Anfang des Schuljahres gestellten Bedingung festgehalten haben will. Nach der Darstellung des Direktors hingegen hat sich der Beschwerdeführer anlässlich dieser Unterredung mit dem Verbleiben seines Sohnes in der polnischen Klasse einverstanden erklärt.

Am 3. November 1922 stellte der Beschwerdeführer an den Direktor des Gymnasiums das schriftliche Gesuch, seinen Sohn in die deutsche Klasse zu versetzen, weil er der polnischen Sprache nicht mächtig sei (act. 4). Der Direktor des Gymnasiums antwortete tags darauf, daß er die Versetzung nicht vornehmen könne und unter keinen Umständen zulassen werde (act. 5).

2. Dnia 8 listopada 1922 małżonka żalącego się wniosła na polecenie męża podanie do Prezydenta Komisji Mieszanej (akt 3), które Prezydent przekazał Urzędowi Spraw Mniejszości w Katowicach.

Urząd Spraw Mniejszości zajął w uwagach z dnia 21 grudnia (akt 1—2) stanowisko, że żalący się przez zgłoszenie syna do klasy polskiej oświadczył w myśl art. 131 Konwencji Genewskiej, że językiem dziecka jest język polski. Późniejsza zmiana tego oświadczenia jest niedopuszczalna, o ile nie zaszedł przypadek przymusu lub omyłki. Żalący się mógł wprawdzie później prosić o przyjęcie syna do klasy niemieckiej, wobec jego pierwotnego oświadczenia władza na podstawie art. 131 Konwencji Genewskiej nie była jednak zobowiązana uczynić zadość tej prośbie. Nie można uwzględnić warunku, nawet gdyby był postawiony, ponieważ Konwencja Genewska nie zna oświadczeń warunkowych.

3. Na rozprawie ustnej żalący się oświadczył, że w jego rodzinie mówi się tylko po niemiecku, ponieważ jego małżonka nie umie po polsku. Dziecko zgłosił w danym czasie do klasy niemieckiej, ponieważ nie zdawał sobie sprawy z nauki w klasach polskich i niemieckich. W szczególności był on z początkiem roku szkolnego na zgromadzeniu publicznym, na którym pewien ksiądz wywodził, że w klasach polskich dzieci uczą się po polsku i po niemiecku, w klasach zaś niemieckich tylko po niemiecku a po polsku wcale nie. Życzeniem jego było jednak, aby dziecko uczyło się obu języków; ponieważ zaś syn nie robił postępów w klasie polskiej a dyrektor gimnazjum odmówił przeniesienia go do klasy niemieckiej, przeto nie miał innego wyjścia, jak posłać syna do gimnazjum w Bytomiu, do którego i dziś jeszcze uczęszcza.

II

1. Zgłoszenie warunkowe jest dopuszczalne, jeżeli dany urzędnik przyjmie je do wiadomości bez sprzeciwu. Postawienie warunku przez żalącego się nie może być jednak uważane za udowodnione, ponieważ dyrektor Piprek kilkakrotnie i z całym naciskiem temu zaprzeczył. Jest możliwe, że żalący się miał na myśli taki warunek i że dał to nawet do zrozumienia. Nie można jednak przypuścić, aby warunek ten postawiono jasno i wyraźnie.

2. Prezydent nie może też jednak uważać za ustalone, że żalący się z okazji rozmowy z dyrektorem gimnazjum (w końcu października

2. Am 8. November 1922 richtete die Ehefrau des Beschwerdeführers in dessen Auftrage an den Präsidenten der Gemischten Kommission eine Eingabe (act. 3), die der Präsident dem Minderheitsamt in Ratowice überwies.

Das Minderheitsamt stellte sich in seinen Bemerkungen vom 21. Dezember (act. 1/2) auf den Standpunkt, der Beschwerdeführer habe durch die Anmeldung in die polnische Klasse gemäß Art. 131 der Genfer Konvention erklärt, daß die Sprache seines Kindes die polnische sei. Eine spätere Abänderung dieser Erklärung sei — vorausgesetzt, daß kein Zwang oder Irrtum vorgelegen habe — nicht zulässig. Der Beschwerdeführer habe wohl später um Aufnahme seines Sohnes in die deutsche Klasse nachsuchen können; die Behörde sei aber angesichts der früheren Erklärung des Beschwerdeführers nicht verpflichtet gewesen, diesem Besuch auf Grund des Art. 131 der Genfer Konvention Folge zu geben. Eine Bedingung könne, auch wenn sie gestellt worden wäre, nicht berücksichtigt werden, weil der Genfer Konvention bedingte Erklärungen unbekannt seien.

3. In der mündlichen Verhandlung hat der Beschwerdeführer erklärt, in seiner Familie werde nur deutsch gesprochen, weil seine Frau nicht polnisch könne. Er habe seinerzeit sein Kind für die deutsche Klasse angemeldet, weil er sich über den Unterricht in den polnischen und deutschen Klassen nicht im klaren gewesen sei. Insbesondere habe er vor Schulbeginn einer öffentlichen Versammlung beigewohnt, in der durch einen Geistlichen ausgeführt worden sei, in den polnischen Klassen lernten die Kinder Polnisch und Deutsch, in den deutschen Klassen hingegen nur Deutsch und kein Polnisch. Er habe aber gewollt, daß sein Kind beide Sprachen lerne; weil sein Sohn dann aber in der Folge in der polnischen Klasse nicht vorwärts gekommen sei und der Direktor des Gymnasiums die Veretzung in die deutsche Klasse abgelehnt habe, sei ihm nichts anderes übriggeblieben, als ihn in das Gymnasium in Beuthen zu schicken, das er heute noch besuche.

II

1. Eine bedingte Anmeldung ist zulässig, wenn der zuständige Beamte sie ohne Widerspruch entgegennimmt. Die vom Beschwerdeführer behauptete Bedingung kann jedoch nicht als erwiesen betrachtet werden, da sie von Direktor Piprek wiederholt und mit allem Nachdruck bestritten worden ist. Der Beschwerdeführer mag eine solche Bedingung im Sinne gehabt und vielleicht auch angedeutet haben. Daß sie aber klar und deutlich zum Ausdruck gekommen sei, kann nicht angenommen werden.

2. Der Präsident kann aber auch nicht als festgestellt betrachten, daß der Beschwerdeführer anlässlich seiner Besprechung mit dem Direktor

lub początkiem listopada 1922) zgodził się w sposób jasny i wyraźny na pozostawienie syna w klasie polskiej. Dyrektor, w którego dobrą wiarę się nie wątpi, zrozumiał w ten sposób życzenie żalącego się. W danych okolicznościach należy przypuścić, że żalący się podczas tej rozmowy nie wyraził się w formie jasnej i zdecydowanej. Przemawia za tym zarówno jego pismo, wystosowane do dyrektora dnia 3 listopada (akt 4), jak też jego zapodania w piśmie do Prezydenta Komisji Mieszanej z dnia 21 marca 1923 (akt 16, l. 3).

Nieporozumienie ze strony dyrektora gimnazjum nie jest również wykluczone, tym bardziej, że Prezydentowi wiadomo, że dyrektor prowadził w owym czasie podobne rozmowy z licznymi rodzicami, którzy żalili się przed nim, że dzieci ich bez względu na ich wolę przeniesiono z klasy niemieckiej do polskiej. Pod tym względem odsyła się do akt Pawła Gawlika, Wielkie Hajduki, dotyczących pobierania nauki przez syna jego Gerharda Gawlika w gimnazjum w Królewskiej Hucie (akt 17—23 i protokół str. 7—16).

3. Na podstawie zeznań żalącego się (akt 16 na końcu i protokół str. 10—12), który zasługuje na wiarę, Prezydent doszedł do przekonania, że żalący się istotnie nie zdawał sobie z początkiem roku szkolnego sprawy z nauki w szkołach mniejszościowych. Udowodnił on w sposób całkiem wiarogodny, że na podstawie wykładu na zgromadzeniu publicznym był zdania, że się w klasach niemieckich gimnazjum nie uczy wcale języka polskiego. Zeznaniu temu należy dać wiarę, tym bardziej, że Prezydentowi wiadomo, że ludność na Górnym Śląsku Polskim była często zdania, że w szkołach mniejszościowych z językiem wykładowym niemieckim nie będzie wprowadzona nauka języka polskiego.

Zapatrywanie to było jednak mylne. Dzieci obywateli polskich, które uczęszczają do szkół mniejszościowych, muszą się także nauczyć języka państwowego, jeżeli chcą robić w życiu postępy i jeżeli mają być dobrymi obywatelami polskimi; należy im zatem dać sposobność do tego przez wprowadzenie nauki języka polskiego w szkołach mniejszościowych.

Powodem tego, że i w tej kwestii panowała niejasność — co również usprawiedliwia omyłkę żalącego się — jest okoliczność, że

des Gymnasiums (Ende Oktober oder Anfang November 1922) sich klar und deutlich mit dem Verbleiben seines Sohnes in der polnischen Klasse einverstanden erklärt habe. Der Direktor, dessen guter Glaube nicht angezweifelt werden soll, hat den Beschwerdeführer so verstanden. Es ist aber nach den Umständen anzunehmen, daß letzterer sich in dieser Besprechung nicht in klarer und bestimmter Form geäußert hat. Dafür spricht sowohl sein an den Direktor gerichtetes Schreiben vom 3. November (act. 4) als auch seine Angaben in seiner Zuschrift an den Präsidenten der Gemischten Kommission vom 21. März 1923 (act. 16 Ziffer 3).

Ein Mißverständnis ist auch seitens des Direktors des Gymnasiums um so weniger ausgeschlossen, als er, wie dem Präsidenten bekannt ist, in jener Zeit Besprechungen ähnlicher Art mit verschiedenen Eltern gehabt hat, die sich bei ihm darüber beschwerten, daß ihre Kinder ohne Rücksicht auf ihren Willen aus der deutschen in die polnische Klasse versetzt worden seien. Es wird diesbezüglich auf die Akten des Paul Gawlik, Wielkie Hajduki, betreffend Unterricht seines Sohnes Gerhard Gawlik im Gymnasium Królewska-Huta (act. 17—23 und Protokoll Seite 7—16) verwiesen.

3. Der Präsident ist jedoch auf Grund der Aussagen des Beschwerdeführers (act. 16 in fine und Protokoll S. 10—12), der ihm einen guten Eindruck gemacht hat, zu der Überzeugung gelangt, daß der Beschwerdeführer sich in der Tat zu Beginn des Schuljahres über den Unterricht in den Minderheitsschulen nicht im klaren gewesen sei. Der Beschwerdeführer hat durchaus glaubwürdig dargetan, er sei auf Grund eines in einer öffentlichen Versammlung gehörten Vortrages der Meinung gewesen, daß in den deutschen Klassen des Gymnasiums die polnische Sprache gar nicht gelehrt werde. Dieser Aussage ist um so mehr Glauben zu schenken, als, wie dem Präsidenten bekannt ist, in Polnisch-Oberschlesien die Auffassung vielfach vertreten worden ist, daß in den Minderheitsschulen mit deutscher Unterrichtssprache der polnische Sprachunterricht nicht eingeführt werde.

Diese Auffassung war indessen irrtümlich. Die Kinder polnischer Bürger, die die Minderheitsschule besuchen, müssen auch die Staatsprache erlernen, wenn sie im Leben vorwärts kommen und gute polnische Bürger werden sollen, und es muß ihnen hierzu durch Einführung des polnischen Sprachunterrichts in den Minderheitsschulen Gelegenheit gegeben werden.

Daß über diese Frage Unklarheit herrschte, liegt auch daran — und auch dies läßt den Irrtum des Beschwerdeführers entschuldbar erscheinen

nie było rozporządzenia co do wyższych szkół mniejszościowych i ich planów nauki. Zresztą do dziś takiego rozporządzenia nie ma.

4. Wobec powyższych okoliczności nie można żalącego się zmusić, aby podtrzymał zgłoszenie syna do klasy polskiej, które uskutecznił z początkiem roku szkolnego 1922-23.

Jest wolą żalącego się — dał temu kilkakrotnie wyraz — aby jego syn uczęszczał do klasy niemieckiej gimnazjum w Król. Hucie. Tej jasno wypowiedzianej woli należy uczynić zadość. W ten sposób zakończy się również niezadowolający stan rzeczy, polegający na tym, że żalący się, który jest obywatelem polskim i mieszka w Polsce, musi posyłać syna do gimnazjum zagranicznego w Bytomiu.

Przy roztrząsaniu kwestii terminu, w którym syna żalącego się należy przyjąć do klasy niemieckiej gimnazjum w Królewskiej Hucie, trzeba uwzględnić, że żalący się spowodował sam, jakkolwiek przez dającą się usprawiedliwić omyłkę, niniejszy spór i że nie będzie dlań wielkiej ofiary, jeżeli do wakacji letnich pozostawi syna w gimnazjum w Bytomiu. W danych warunkach będzie stosowne, jeżeli się syna żalącego się przyjmie do klasy niemieckiej gimnazjum w Królewskiej Hucie dopiero z początkiem roku szkolnego 1923-24. Zgłoszenie należy już teraz uważać za ważne.

Wobec przedstawionych okoliczności nie potrzeba rozpatrywać kwestii, czy w ciągu roku szkolnego należy uwzględnić podania o przeniesienie dzieci z klasy polskiej do niemieckiej. Za potwierdzeniem tego pytania przemawiałaby okoliczność, że nie sprzeciwia się temu żaden przepis, oraz fakt, że w ciągu bieżącego roku szkolnego zachodziły kilkakrotnie przypadki przeniesień z klasy niemieckiej do polskiej.

III

Opierając się na powyższych faktach i rozważaniach Prezydent Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska dochodzi do

p o g l ą d u:

Syn żalącego się Jan Pogrzeba winien być dopuszczony z początkiem roku szkolnego 1923-24 do klasy niemieckiej w gimnazjum w Królewskiej Hucie i uważany już teraz za zgłoszonego.

— daß hinsichtlich der höheren Minderheitsschulen und ihrer Lehrpläne keine Verordnung bestand und auch heute noch nicht besteht.

4. Unter den vorstehend erörterten Umständen kann der Beschwerdeführer bei der zu Beginn des Schuljahres 1922-23 erfolgten Anmeldung seines Sohnes in die polnische Klasse nicht behaftet werden.

Der Beschwerdeführer will, wie er wiederholt erklärt hat, daß sein Sohn die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta besucht. Diesem klar ausgesprochenen Willen ist Folge zu geben. Damit wird auch dem unbefriedigenden Zustand ein Ende gemacht, der darin besteht, daß der Beschwerdeführer, der polnischer Staatsbürger ist und in Polen wohnt, seinen Sohn in ein auswärtiges Gymnasium nach Beuthen schicken muß.

Bei der Frage, wann der Sohn des Beschwerdeführers in die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta aufzunehmen sei, ist indessen zu berücksichtigen, daß der Beschwerdeführer selbst, wenn auch in entschuldbarem Irrtum, den vorliegenden Streitfall veranlaßt hat und daß es für ihn kein namhaftes Opfer bedeutet, wenn er seinen Sohn bis zu den Sommerferien im Gymnasium Beuthen beläßt. Deshalb erscheint es den Umständen angemessen, daß der Sohn des Beschwerdeführers erst bei Beginn des Schuljahres 1923-24 in die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta aufgenommen werde. Er ist schon jetzt als gültig angemeldet zu betrachten.

Angesichts der dargestellten Umstände erscheint es nicht nötig, die Frage zu untersuchen, ob im Laufe eines Schuljahres Gesuchen um Versetzung aus der polnischen in die deutsche Klasse entsprochen werden müsse. Für die Bejahung dieser Frage würde der Umstand sprechen, daß keine Vorschrift einer solchen Versetzung entgegenzustehen scheint und daß während des laufenden Schuljahres mehrfach Versetzungen aus der deutschen in die polnische Klasse vorgekommen sind.

III

Gestützt auf vorstehende Tatsachen und Erwägungen gelangt der Präsident der Gemischten Kommission für Oberschlesien zur

Stellungnahme:

Es sei der Sohn des Beschwerdeführers Johann Pogrzeba auf Beginn des Schuljahres 1923-24 in die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta zuzulassen und als bereits angemeldet zu betrachten.

P o g l ą d

z dnia 1 maja 1923 w sprawie nr 6 Pawła Gawlika w Hajdukach Wielkich (Górny Śląsk Polski), żalącego się, dotyczącej pobierania nauki przez jego syna Gerharda Gawlika w gimnazjum w Królewskiej Hucie.

I

1. Nie jest zaprzeczone, że syn żalącego się, Gerhard, uczęszczał do Wielkanocy 1922 do klasy niemieckiej (seksty) gimnazjum w Królewskiej Hucie i że w listopadzie 1922 został przeniesiony do klasy polskiej. Przedstawienie sprawy co do okoliczności, wśród których nastąpiło przeniesienie, jest rozbieżne.

Żalący się twierdzi, że 4 listopada 1922 kazał mu dyrektor gimnazjum dr Piprek donieść za pośrednictwem syna, że ten ostatni od 6 listopada począwszy ma uczęszczać do klasy polskiej. Dnia 6 listopada nastąpiło też faktycznie przeniesienie do klasy polskiej. Żalący się udał się potem dnia 7 listopada do dyrektora Piprka, który mu nasamprzód oświadczył, że jego syn musi pozostać w klasie polskiej, ponieważ ma nazwisko polskie. W toku dalszej rozmowy dyrektor Piprek zgodził się jednak na pozostawienie chłopca w klasie niemieckiej, żalący się zaś wyraził gotowość pozwolenia synowi na branie udziału w popołudniowym kursie języka polskiego. Chłopak uczęszczał potem przez trzy dni znów do klasy niemieckiej, został jednak po tym terminie jeszcze raz przeniesiony do klasy polskiej. Gdy się zaś żalący chciał uzalić przed dyrektorem gimnazjum, dyrektor nie przyjął go.

Dyrektor gimnazjum dr Piprek zaprzeczył całemu przedstawieniu sprawy przez żalącego się i oświadczył, że syn żalącego się został z kilkoma innymi uczniami przeniesiony dopiero dnia 13 listopada 1922. Żalący się zgodził się na przeniesienie i równocześnie na to, aby chłopak uczęszczał po południu na kurs języka polskiego. Przeniesienie nastąpiło dla braku miejsca. Nigdy nie przeniósł on bez zezwolenia ojca żadnego ucznia z klasy niemieckiej do polskiej.

2. Dnia 7 listopada 1922 żalący się wystosował podanie do Prezydenta Komisji Mieszanej (akt 3), które przekazane zostało Urzędowi Spraw Mniejszości.

2

Stellungnahme

vom 1. Mai 1923 in der Sache Nr. 6 des Paul Gawlick in Wielkie Hajduki (Polnisch-Oberschlesien), Beschwerdeführer, betreffend Unterricht seines Sohnes Gerhard Gawlick im Gymnasium Królewska-Guta.

I

1. Es ist nicht bestritten, daß der Sohn des Beschwerdeführers, Gerhard, seit Ostern 1922 eine deutsche Klasse (Sexta) des Gymnasiums Królewska-Guta besuchte und im November 1922 in die polnische Klasse versetzt wurde. Über die Umstände, unter denen die Versetzung erfolgte, gehen jedoch die Darstellungen auseinander.

Der Beschwerdeführer behauptet, der Direktor des Gymnasiums, Dr. Piprek, habe ihm am 4. November 1922 durch seinen Sohn mitteilen lassen, daß letzterer vom 6. November an die polnische Klasse zu besuchen habe. Am 6. November sei dann auch tatsächlich die Versetzung in die polnische Klasse erfolgt. Der Beschwerdeführer habe sich darauf am 7. November zu Direktor Piprek begeben. Dieser habe ihm zunächst erklärt, sein Sohn müsse in die polnische Klasse, weil er einen polnischen Namen trage. Im weiteren Verlaufe der Unterredung sei jedoch Direktor Piprek mit dem Verbleiben des Knaben in der deutschen Klasse einverstanden gewesen und der Beschwerdeführer habe sich bereit erklärt, seinen Sohn nachmittags an einem polnischen Sprachkurs teilnehmen zu lassen. Der Knabe habe darauf während 3 Tagen wieder die deutsche Klasse besucht, sei dann aber nochmals in die polnische Klasse versetzt worden. Als der Beschwerdeführer darauf beim Direktor des Gymnasiums sich habe beschweren wollen, habe ihn dieser nicht mehr angehört.

Der Direktor des Gymnasiums Dr. Piprek hat die ganze Darstellung des Beschwerdeführers bestritten und erklärt, dessen Sohn sei mit einigen anderen Schülern erst am 13. November 1922 versetzt worden. Der Beschwerdeführer habe der Versetzung zugestimmt und zugleich seine Einwilligung gegeben, daß sein Sohn nachmittags einen polnischen Sprachkurs besuche. Die Versetzung sei wegen Platzmangels erfolgt. Er habe nie einen Schüler ohne Einwilligung seines Vaters aus der deutschen in die polnische Klasse versetzt.

2. Am 7. November 1922 richtete der Beschwerdeführer eine Eingabe an den Präsidenten der Gemischten Kommission (act. 3), die dem Minderheitsamt überwiesen wurde.

Urząd Spraw Mniejszości zajął w uwagach z dnia 29 stycznia 1923 (akt 1—2) stanowisko alternatywne, że Konwencja Genewska została naruszona lub nie, zależnie od tego, czy przeniesienie nastąpiło za zezwoleniem lub bez zezwolenia żalącego się.

3. Na twierdzenie władzy szkolnej, że dyrektor Piprek bez zezwolenia ojca nie przeniósł nigdy żadnego ucznia z klasy niemieckiej do polskiej, żalący się wniósł do akt oświadczenie 3 uczniów, którzy zostali przymusowo „zabrani” przez dyrektora z klas niemieckich i posłani do klas polskich (akt 8), i wyraził gotowość wymienienia dalszych takich przypadków (akt 7).

Prezydent Komisji Mieszanej otrzymał w listopadzie 1922 zażalenia od 10 uprawnionych do wychowania, którzy żalili się na to, że dyrektor Piprek wbrew ich woli przeniósł dzieci ich z klas niemieckich do polskich. Zażalenia te Prezydent przekazał Urzędowi Spraw Mniejszości, który Prezydentowi doniósł, że żalących się zadowolono. Prezydent zwrócił się potem do Urzędu Spraw Mniejszości z zapytaniem, czy dani żalący się zadowoleni zostali przez to, że przeniesiono ich dzieci z powrotem do klas niemieckich (akt 24—25). Urząd Spraw Mniejszości odpowiedział, że stosownie do powiadomienia żalących się dzieci ich nie zostały przeniesione, lecz pozostawione w klasach niemieckich (akt 26).

Prezydent wezwał potem ośmiu żalących się do siebie celem informacyjnego przesłuchania ich. Zażalenia siedmiu uprawnionych do wychowania, którzy uczynili zadość wezwaniu (Fryderyk Kubetta, Emil Zieliński, Piotr Renz, Wiktor Grundschock, August Kasprusch, August Smolarczyk i Paweł Klossek), znajdują się w aktach (akt 17—23), a z zeznań ich spisano protokół (prot. str. 7—15).

Prezydent pozostawił Urzędowi Spraw Mniejszości do woli spowodować stawienie się dyrektora Piprka, aby się mógł wypowiedzieć do zeznań wymienionych uprawnionych do wychowania (akt. 26—28). Urząd Spraw Mniejszości jednak z tego nie skorzystał (akt. 29).

Według powyższych zażeń i zeznań dyrektor Piprek wezwał w pierwszej połowie listopada 1922 siedmiu uczniów, którzy uczęszczali do klas niemieckich gimnazjum w Królewskiej Hucie, aby — bez względu na wolę uprawnionych do wychowania — przenieśli się do klas polskich. Wezwania przejścia z klas niemieckich do polskich

Das Minderheitsamt stellte sich in seinen Bemerkungen vom 29. Januar 1923 (act. 1—2) auf den alternativen Standpunkt, das Genfer Abkommen sei verletzt oder nicht, je nachdem die Verlegung mit oder ohne Zustimmung des Beschwerdeführers stattgefunden habe.

3. Auf die Behauptung der Schulbehörde, daß Direktor Piprek nie einen Schüler ohne Zustimmung eines Vaters aus der deutschen in die polnische Klasse verlegt habe, hat der Beschwerdeführer Erklärungen von 3 Schülern zu den Akten gebracht, die durch den Direktor zwangsweise aus den deutschen Klassen »herausgeholt« und in die polnischen Klassen gewiesen worden seien (act. 8) und sich bereit erklärt, weitere solche Fälle namhaft zu machen (act. 7).

Dem Präsidenten der Gemischten Kommission waren im November 1922 Beschwerden von 10 Erziehungsberechtigten zugekommen, die sich darüber beklagten, daß Direktor Piprek ihre Kinder gegen ihren Willen aus deutschen in polnische Klassen verlegt habe. Der Präsident hatte diese Beschwerden dem Minderheitsamt überwiesen, von dem sie ihm als durch Zufriedenstellung der Beschwerdeführer erledigt gemeldet worden waren. Der Präsident fragte darauf das Minderheitsamt an, ob die betreffenden Beschwerdeführer durch Rückverlegung ihrer Kinder in die deutschen Klassen zufriedengestellt worden seien (act. 24—25). Das Minderheitsamt antwortete, gemäß der den Beschwerdeführern übermittelten Verständigung seien deren Kinder nicht verlegt, sondern in den deutschen Klassen belassen worden (act. 26).

Der Präsident ersuchte hierauf 8 dieser Beschwerdeführer, zur infor-matorischen Einvernahme vor ihm zu erscheinen. Die Beschwerden der 7 Erziehungsberechtigten, die der Vorladung Folge leisteten (Friedrich Rubetta, Emil Zielinski, Peter Renz, Viktor Grundshock, August Rasprusch, August Smolarczyk und Paul Klosssek) befinden sich bei den Akten (act. 17—23) und deren Aussagen sind zu Protokoll genommen worden (Prot. S. 7—15).

Der Präsident stellte dem Minderheitsamt anheim, das Erscheinen des Direktors Piprek zu veranlassen, damit er sich zu den Aussagen der genannten Erziehungsberechtigten aussprechen könne (act. 26—28); das Minderheitsamt hat jedoch von der ihm anheimgestellten Vorladung des Direktors abgesehen (act. 29).

Nach diesen Beschwerden und Aussagen hat Direktor Piprek in der ersten Hälfte November 1922 7 Kinder, die deutsche Klassen des Gymna-siums Królewska-Guta besuchten, ohne Rücksicht auf den Willen der Erziehungsberechtigten in polnische Klassen gewiesen. Diese Aufforderung, aus deutschen in polnische Klassen zu gehen, ist in 2 Fällen (Grundshock

zaszły w dwóch przypadkach (Grundschock i Kasprusch) tylko raz, w trzech przypadkach (Kubetta, Zieliński i Smolarczyk) 2—4 razy, w jednym przypadku (Renz) były powtarzane przez tydzień, a w przypadku Klosska przez 14 dni z rzędu. Pięciu żalących się (Kubetta, Renz, Kasprusch, Smolarczyk i Klossek) prosiło dyrektora Piprka osobiście, aby pozostawił ich dzieci w klasie niemieckiej. Prośby te dyrektor Piprek jednak odrzucił bądź to z uwagi na przynależność państwową petentów, bądź też z uwagi na ich język lub nazwiska. W niektórych przypadkach dyrektor Piprek groził żalącym się wydaleniem ich dzieci lub oświadczył im, że bez względu na wolę rodziców i Konwencję Genewską on decyduje o tym, do których klas dane dzieci mają uczęszczać (Kasprusch, Smolarczyk, Klossek). W trzech przypadkach (Grundschock, Kubetta i Smolarczyk) dzieci nie usłuchały wezwania dyrektora i pozostały po prostu w klasie niemieckiej. W dwóch przypadkach (Kasprusch i Klossek) dzieci po kilku dniach dopuszczono znów do klas niemieckich. Jeden z żalących się (Zieliński) uważał za stosowne zatrzymać syna przez jakie pięć tygodni w domu, a jeden uprawniony do wychowania (Renz) posłał syna do gimnazjum w Bytomiu.

4. Porzucając stanowisko alternatywne, Urząd Spraw Mniejszości wywodził na rozprawie ustnej, że przedstawienie sprawy przez dyrektora Piprka jest słuszne, wobec czego Konwencja Genewska nie jest naruszona.

Żalący się obstawał przy tym, że zgodził się wprawdzie na uczęszczenie syna na kurs języka polskiego, nie zgodził się jednak na przeniesienie go do klasy polskiej. Z uwagi na to, że dyrektor nie chciał pozostawić chłopca w klasie niemieckiej, posłał go do gimnazjum w Bytomiu, życzy sobie jednak nadal, aby uczęszczał do klasy niemieckiej gimnazjum w Królewskiej Hucie.

II

Na podstawie wyżej (I, 3) wymienionych zażaleń i zeznań siedmiu uprawnionych do wychowania nabył Prezydent przekonania, że dyrektor Piprek wszczął właśnie w czasie, gdy nastąpiło przeniesienie syna żalącego się, akcję zmierzającą do przeniesienia pewnej liczby uczniów z klas niemieckich do polskich bez względu na wolę rodziców. Postępowanie to było niezgodne z postanowieniem art. 131 ust. 1 Konwencji Genewskiej. Również w rozmowach z różnymi uprawnionymi do wychowania dyrektor Piprek widocznie nie przestrzegał zasady obiektywności, do czego władze szkolne są zobowiązane posta-

und Kasprusch) nur einmal, in 3 Fällen (Rubetta, Zielinski und Smolarczyk) 2—4 mal, in einem weiteren Fall (Renz) während einer Woche und im Fall Klosssek 14 Tage lang täglich vorgekommen. Fünf Beschwerdeführer oder deren Ehefrauen (Rubetta, Renz, Kasprusch, Smolarczyk und Klosssek) haben Direktor Piprek persönlich ersucht, ihre Kinder in der deutschen Klasse zu belassen und sind von ihm mit Rücksicht auf ihre Staatsangehörigkeit, Sprache oder Namen abgewiesen worden. In einzelnen Fällen hat Direktor Piprek den Beschwerdeführern mit Wegweisung ihrer Kinder gedroht oder ihnen erklärt, er habe ohne Rücksicht auf den Willen der Eltern und auf den Genfer Vertrag zu bestimmen, welche Klassen die Kinder zu besuchen hätten (Kasprusch, Smolarczyk, Klosssek). In 3 Fällen (Grundshock, Rubetta und Smolarczyk) haben die Kinder der Aufforderung des Direktors keine Folge geleistet, sondern sind einfach in der deutschen Klasse sitzen geblieben. In 2 Fällen (Kasprusch und Klosssek) sind die Kinder nach einigen Tagen wieder in die deutschen Klassen zugelassen worden. Ein Beschwerdeführer (Zielinski) sah sich veranlaßt, seinen Sohn etwa 5 Wochen lang daheim zu behalten und ein Erziehungsberechtigter (Renz) schickte seinen Sohn in das Gymnasium nach Beuthen.

4. In der mündlichen Verhandlung hat das Minderheitsamt unter Aufgabe des alternativen Standpunktes angenommen, die Darstellung des Direktors Piprek sei richtig und daher das Genfer Abkommen nicht verletzt.

Der Beschwerdeführer hat daran festgehalten, daß er wohl der Teilnahme seines Sohnes am polnischen Sprachkurs, nicht aber der Versetzung in die polnische Klasse zugestimmt habe. Er habe seinen Sohn angesichts der Weigerung des Direktors, ihn in der deutschen Klasse zu belassen, ins Gymnasium nach Beuthen geschickt, wünsche aber nach wie vor, daß er die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Guta besuche.

II

Auf Grund der oben (I, 3) erwähnten Beschwerden und Aussagen von 7 Erziehungsberechtigten hat der Präsident die Überzeugung gewonnen, daß Direktor Piprek eben in der Zeit, als die Versetzung des Sohnes des Beschwerdeführers erfolgte, eine Aktion unternommen hat, die darauf gerichtet war, eine Anzahl von Schülern ohne Rücksicht auf den Willen der Eltern aus den deutschen in polnische Klassen zu versetzen. Dieses Vorgehen verstieß gegen die Bestimmung des Art. 131 Abs. 1 der Genfer Konvention. Auch in seinen Unterredungen mit den verschiedenen Erziehungsberechtigten hat Direktor Piprek offenbar nicht die Unparteilichkeit

nowieniem art. 131 ust. 2 Konwencji Genewskiej. W postanowieniu tym jest wprawdzie tylko mowa o cofnięciu wniosków, jednakże wobec systematycznego umieszczania tego postanowienia pomiędzy postanowieniami ogólnymi należy je rozumieć w tym sensie, że władze szkolne winny się w ogóle wstrzymać od wszelkiego wywierania wpływu.

Słuszne jest wprawdzie, że wobec wzbraniania się dzieci i zażeń rodziców dyrektor Piprek odstąpił w końcu w pięciu z wyżej wymienionych siedmiu przypadków od zamiaru przeniesienia. Ponieważ jednak przeniesienie syna żalącego się stanowi widocznie część wyżej wymienionej powszechnej akcji, w której dyrektor Piprek był stronnicy, przeto Prezydent nie może uważać za stwierdzone, że żalący się zgodził się na przeniesienie syna i że oświadczył to stanowczo i wyraźnie. Prezydent musi raczej przypuścić, że dyrektor się omylił, co mogło powstać przez to, że źle zrozumiał żalącego się, gdy ten chciał zgodzić się na kurs języka polskiego a nie na przeniesienie.

W postępowaniu przed Prezydentem dyrektor Piprek jako powód przeniesienia podał brak miejsca. Zarzutu tego nie można uwzględnić, tym bardziej, że nie został on w żaden sposób uzasadniony. Do tego dochodzi, że syn żalącego się uczęszczał już do danej klasy dłużej niż dwa miesiące.

Wobec takiego stanu rzeczy należy woli żalącego się, wypowiedzianej kilkakrotnie i z całą stanowczością, uczynić zadość i przyjąć jego syna do klasy niemieckiej gimnazjum w Królewskiej Hucie.

III

Opierając się na powyższych faktach i rozważaniach Prezydent Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska dochodzi do

p o g l ą d u:

Syna żalącego się Gerharda Gawlika należy dopuścić do klasy niemieckiej gimnazjum w Królewskiej Hucie.

3

P o g l ą d

z dnia 1 maja 1923 w sprawie nr 7 Jana Wosnityz w Wielkich Hajdukach (Górny Śląsk Polski), żalącego się, dotyczącej pogardliwego traktowania jego syna Wilhelma.

und Objektivität gewahrt, die den Schulbehörden in Art. 131 Abs. 2 der Genfer Konvention zur Pflicht gemacht ist. Diese Bestimmung spricht zwar nur vom Rückzug von Anträgen, sie ist aber angesichts ihrer systematischen Stellung unter den »Allgemeinen Bestimmungen« dahin auszulegen, daß die Schulbehörden sich überhaupt jeder Beeinflussung zu enthalten haben.

Es ist zwar richtig, daß Direktor Piprek in fünf von den oben-erwähnten sieben Fällen der Weigerung der Kinder oder den Beschwerden der Eltern schließlich nachgegeben hat und von der Veretzung abgestanden ist. Da aber die Veretzung des Sohnes des Beschwerdeführers offensichtlich einen Teil der oben-erwähnten, allgemeinen Aktion darstellt, in welcher Direktor Piprek befangen war, kann der Präsident nicht als festgestellt betrachten, daß der Beschwerdeführer mit dieser Veretzung einverstanden war und dies bestimmt und deutlich erklärt hat. Der Präsident muß vielmehr annehmen, daß dem Direktor ein Irrtum unterlaufen sei, der dadurch entstanden sein mag, daß er den Beschwerdeführer, als dieser dem polnischen Sprachkurs, nicht aber der Veretzung zustimmen wollte, mißverstanden hat.

Im Verfahren vor dem Präsidenten ist von Direktor Piprek als Grund der Veretzung Plagmangel angeführt worden. Dieser Einwand ist um so weniger zu hören, als er in keiner Weise begründet worden ist und der Sohn des Beschwerdeführers die betreffende Klasse während mehr als 2 Monaten besuchte.

Unter diesen Umständen ist dem wiederholt und mit aller Bestimmtheit erklärten Willen des Beschwerdeführers zu entsprechen und sein Sohn in die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta aufzunehmen.

III

Gestützt auf vorstehende Tatsachen und Erwägungen gelangt der Präsident der Gemischten Kommission für Oberschlesien zur

Stellungnahme:

Es sei der Sohn des Beschwerdeführers, Gerhard Gamlick, in die deutsche Klasse des Gymnasiums Królewska-Huta zuzulassen.

3

Stellungnahme

vom 1. Mai 1923 in der Sache Nr. 7 des Johann Wosniga in Wielkie Hajduki (Polnisch-Oberschlesien), Beschwerdeführer, betreffend Verächtlichmachung seines Sohnes Wilhelm Wosniga.

I

1. Syn żalącego się uczęszcza do szkoły VI w Wielkich Hajdukach. Z początkiem grudnia 1922, kiedy chłopak po upływie urlopu przyszedł znów do szkoły, przyszło do zajścia. Twierdzenia stron co do bliższych okoliczności zajścia są rozbieżne.

Żalący się twierdzi, że syn jego dopytywał się o swe miejsce w klasie, na co mu nauczyciel Walaszek miał odpowiedzieć: „Nie masz tu miejsca; jesteś orgeszem, idź do szkoły orgeszów”.

Wydział Oświecenia Publicznego doniósł po przeprowadzonym dochodzeniu, że syn żalącego się zachowywał się krnąbrnie, tak, że należało go ukarać. Chłopak krzyczał, że nie da się karać i pójdzie do szkoły niemieckiej. Wówczas powiedział mu nauczyciel, „że się czuje orgeszem, to może iść do niemieckiej szkoły”.

2. Dnia 4 grudnia 1922 wniósł żalący się, który zgłosił był wniosek o utworzenie szkoły mniejszościowej, do Prezydenta Komisji Mieszanej podanie (akt 3), które przekazane zostało Urzędowi Spraw Mniejszości.

Urząd Spraw Mniejszości zajął w uwagach z dnia 3 lutego 1923 (akt 1—2) stanowisko, że przedstawione zażalenie nie może być powodem wszczęcia akcji urzędowej, ponieważ ochrona mniejszości odnosić się może tylko do takich prawom zagrażających lub prawa naruszających czynności, przeciwko którym zarządzenia zaradcze są w ogóle możliwe. W niniejszym przypadku żalący się może wnieść wprawdzie skargę sądową o ukaranie nauczyciela, nie może jednak zwracać się do Urzędu Spraw Mniejszości, ponieważ zadowolenie petenta przez uchYLENIE słownej obrazy lub zniesienie jej następstw jest niemożliwe.

II

1. Prezydent wychodzi z założenia, że powodem wypowiedzenia inkryminowanych słów przez nauczyciela było krnąbrne zachowanie się syna żalącego się. Wypowiedzenie tych słów przez nauczyciela stało się zaś powodem niniejszego zażalenia.

2. Co do brzmienia słów nauczyciela twierdzenia nauczyciela i żalącego się zasadniczo się nie różnią. W inkryminowanych słowach wyrażono, że syn żalącego się jest „orgeszem” i jako taki należy do szkoły mniejszościowej.

I

1. Der Sohn des Beschwerdeführers besucht Schule VI in Wielkie Hajduki. Anfang Dezember 1922, als der Knabe nach Ablauf einesurlaubes wieder in die Schule kam, ereignete sich folgender Vorfall, über dessen nähere Umstände die Darstellungen der Beteiligten auseinandergehen.

Der Beschwerdeführer behauptet, sein Sohn habe sich nach seinem Plag erkundigt und der Klassenlehrer Walaszek habe ihm geantwortet: „Du hast hier keinen Plag; du bist ein Orgesch; gehe in die Orgeschschule.“

Der Unterrichtsausschuß hat nach durchgeführter Untersuchung mitgeteilt, der Sohn des Beschwerdeführers habe sich renitent betragen, so daß er habe bestraft werden müssen; er habe geschrien, er lasse sich nicht bestrafen und werde in die deutsche Schule gehen; darauf habe ihm der Klassenlehrer gesagt: „da er sich als Orgesch fühle, könne er auch in die deutsche Schule gehen“.

2. Am 4. Dezember 1922 richtete der Beschwerdeführer, der einen Antrag auf Errichtung einer Minderheitsschule gestellt hatte, eine Eingabe an den Präsidenten der Gemischten Kommission (act. 3), die dem Minderheitsamt überwiesen wurde.

Das Minderheitsamt stellte sich in seinen Bemerkungen vom 3. Februar 1923 (act. 1—2) auf den Standpunkt, die vorliegende Beschwerde könne den Anlaß zu einer Amtshandlung nicht bilden, weil der Minderheitsschutz sich nur auf rechtsgefährdende oder rechtsverletzende Handlungen beziehen könne, deren Remedur überhaupt möglich sei. Im vorliegenden Falle könne der Beschwerdeführer wohl eine gerichtliche Klage auf Bestrafung des Lehrers erheben, aber an das Minderheitsamt könne er nicht gelangen, weil eine Zufriedenstellung durch Beseitigung der beleidigenden Äußerung oder Behebung ihrer Folgen nicht möglich sei.

II

1. Der Präsident geht davon aus, daß der Klassenlehrer durch das renitente Verhalten des Sohnes des Beschwerdeführers zu der Äußerung veranlaßt worden sei, die zur vorliegenden Beschwerde geführt hat.

2. Was den Wortlaut der Äußerung betrifft, so weichen die Darstellungen des Klassenlehrers und des Beschwerdeführers nicht wesentlich voneinander ab. In der Äußerung wurde der Auffassung Ausdruck gegeben, der Sohn des Beschwerdeführers sei ein »Orgesch« und gehöre als solcher in die Minderheitsschule.

Co do znaczenia słowa „orgesz” Urząd Spraw Mniejszości określa je jako obelgę równoznaczną z „brutalny człowiek” lub „bandyta”. Według zapatrywania żalącego się słowo orgesz oznacza w kołach, w których bywa używane, „wszystko zło i wszelką podłość w osobie Niemca”. Nie potrzeba badać, czy tak daleko idąca definicja żalącego się jest trafna, ponieważ także według znaczenia, jakie Urząd Spraw Mniejszości inkryminowanemu słowu przypisuje, uważać je należy za pogardliwe traktowanie zarówno danego ucznia, jak i szkoły mniejszościowej oraz osób, które zgłosiły wnioski o utworzenie takiej szkoły.

Wyrażenia nauczyciela, które są przedmiotem niniejszego zażalenia, naruszają zatem art. 75 ustęp 3 Konwencji Genewskiej.

Fakt, że nauczyciel zwraca się do ucznia z słowem obraźliwym, nie musi być jednak zawsze naruszeniem Konwencji Genewskiej. Wobec tego nie potrzeba w niniejszym przypadku badać kwestii, czy upominając ucznia wolno się w ogóle posługiwać słowami, które same przez się byłyby obrażą. Naruszenie art. 75, ustęp 3 Konwencji leży raczej w tym, że nauczyciel traktował pogardliwie syna żalącego się jako należącego do mniejszości, a z nim szkołę mniejszości i całą mniejszość.

3. Nie można podzielać zdania Urzędu Spraw Mniejszości, że dane wyrażenia nie mogą stanowić przedmiotu zażalenia do Urzędu Spraw Mniejszości, ponieważ raz wypowiedzianego słowa nie można więcej cofnąć.

Skoro art. 75, ustęp 3 Konwencji Genewskiej został naruszony, to władze nie mogą uchylić się od obowiązku, aby obrażonemu dać możliwą i odpowiednią satysfakcję. Jeżeli władze wzbraniają się to uczynić, to obrażony może wnieść zażalenie w myśl art. 149 i n. Konwencji Genewskiej.

W niniejszym przypadku chodzi żalącemu się o to, aby przełożona władza zwróciła w odpowiedni sposób uwagę nauczyciela na nie stosowność jego postępowania. W danych okolicznościach żądanie to jest uzasadnione, wobec czego należy je uwzględnić.

Was die Bedeutung des Wortes „Orgeſch“ anbelangt, ſo wird es vom Minderheitsamt als ein „roher Gefelle“ oder „Bandit“ bedeutendes Schimpfwort bezeichnet. Nach der Auffaſſung des Beſchwerdeführers ſoll dieſer Ausdruck in den Kreiſen, in denen er gebraucht wird, »den Inbegriff alles Schlechten und Gemeinen in der Perſon des Deutſchen verkörpern“. Ob die weitergehende Definition des Beſchwerdeführers richtig iſt, braucht nicht unterſucht zu werden, weil auch nach der Bedeutung, die das Minderheitsamt dem Ausdruck beimißt, dieſer als eine Verächtlichmachung ſowohl des betreffenden Schülers als auch der Minderheitſchule und der Perſonen aufgefaßt werden muß, die Anträge auf Errichtung einer Minderheitſchule geſtellt haben.

Die den Gegenſtand dieſer Beſchwerde bildende Äußerung des Klassenlehrers iſt daher eine Zuwiderhandlung gegen Art. 75 Abſ. 3 der Genfer Konvention.

In der Tatſache, daß ein Lehrer einen Schüler mit einem Ausdruck belegt, der beleidigend iſt, braucht nicht immer ein Verstoß gegen die Genfer Konvention zu liegen. Es iſt daher hier nicht zu unterſuchen, ob im allgemeinen die Zurechtweiſungen eines Schülers einen an ſich verlegenden oder beleidigenden Ausdruck enthalten dürfen. Die Zuwiderhandlung gegen Art. 75 Abſ. 3 der Konvention liegt vielmehr darin, daß der Lehrer den Sohn des Beſchwerdeführers in ſeiner Eigenschaft als Angehöriger der Minderheit und mit ihm die Minderheitſchule und die ganze Minderheit verächtlich gemacht hat.

3. Der Auffaſſung des Minderheitsamtes, daß die vorliegende Äußerung nicht den Gegenſtand einer Beſchwerde an das Minderheitsamt bilden könne, weil es nicht möglich ſei, die einmal gefallene Äußerung zu befeitigen, kann nicht beigepflichtet werden.

Wenn der Art. 75 Abſ. 3 der Genfer Konvention verletzt worden iſt, können ſich die Behörden der Verpflichtung nicht entziehen, dem Verletzten eine Genugtuung zu geben, die möglich iſt und als den Umſtänden angemefſen erſcheint. Weigern ſich die Behörden, dies zu tun, ſo kann der Verletzte gemäß Art. 149 ff. der Genfer Konvention Beſchwerde führen.

Im vorliegenden Falle iſt es dem Beſchwerdeführer darum zu tun, daß dem Lehrer „das Unpaſſende ſeiner Handlungsweiſe durch ſeine vorgeſetzte Behörde in angemefſener Weiſe zum Ausdruck gebracht werde“. Dieſes Begehren erſcheint nach den Umſtänden als gerechtfertigt und es iſt ihm daher zu entſprechen.

III

Opierając się na powyższych faktach i rozważaniach Prezydent Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska dochodzi do

p o g l ą d u:

Przełożona władza winna zwrócić uwagę nauczyciela Walaszka w Wielkich Hajdukach, że słowa, które wypowiedział pod adresem syna żalącego się, „że się czuje orgeszem, to może iść do szkoły niemieckiej”, stanowią w myśl powyższych rozważań (II 2) niedopuszczalne pogardliwe traktowanie stosownie do art. 75 ustęp 3 Konwencji Genewskiej.

4

P o g l ą d

z dnia 19 lipca 1923 w sprawie nr 2

1. pastora Reinholda w Rybniku,
2. Komitetu Rodzicielskiego w Rybniku,
3. Niemieckiego Towarzystwa Rodzicielskiego i Szkolnego w Rybniku, żalących się,

zastąpionych przez b. radcę sądu krajowego Warschauera w Katowicach, dotyczącej niemieckiej prywatnej wyższej szkoły żeńskiej i niemieckiej prywatnej wyższej szkoły męskiej w Rybniku (Górny Śląsk Polski).

I

1. Od lat istnieje w Rybniku niemiecka prywatna wyższa szkoła żeńska. Tę niemiecką szkołę żeńską, jak ją w poniższych wywodach nazywać będziemy, prowadzi pani Laskowitz w Rybniku. W jej ręku spoczywa też kierownictwo szkoły.

Do czasu przejścia suwerenności państwowej istniało w Rybniku niemieckie gimnazjum państwowe, które się jednak odtąd prowadzi dalej jako gimnazjum polskie. Na skutek zabiegów mniejszości niemieckiej utworzona została w Rybniku niemiecka prywatna wyższa szkoła męska. Tę niemiecką szkołę męską, jak ją w poniższych wywodach nazywać będziemy, prowadzi Niemieckie Okręgowe Towarzystwo Szkolne na Śląsk Polski z siedzibą w Królewskiej Hucie. Kierownikiem tej szkoły jest asesor szkolny Kittel w Rybniku.

Niemiecka szkoła żeńska mieściła się od długiego czasu w dwóch obok siebie położonych budynkach przy ulicy Rudzkiej

III

Bestützt auf diese Tatsachen und Erwägungen gelangt der Präsident der Gemischten Kommission für Oberschlesien zur

Stellungnahme:

Es sei der Klassenlehrer Walaszek in Wielkie Hajduki durch seine vorgeordnete Behörde darauf aufmerksam zu machen, daß die dem Sohn des Beschwerdeführers gegenüber gefallene Äußerung, „da er sich als Oragesch fühle, könne er auch in die deutsche Schule gehen“, im Sinne obenstehender Erwägungen (II, 2) eine gemäß Art. 75 Abs. 3 unstatthafte Verächtlichmachung sei.

4

Stellungnahme

vom 19. Juli 1923 in der Sache Nr. 2

1. des Pastors Reinhold in Rybnik,
2. des Elternausschusses in Rybnik,
3. des Deutschen Eltern- und Schulvereins in Rybnik,

Beschwerdeführer, vertreten durch Landgerichtsrat a. D. Warschauer in Katowice, betreffend die private deutsche höhere Mädchenschule und die private deutsche höhere Knabenschule in Rybnik (Polnisch-Oberschlesien).

I

1. Seit vielen Jahren besteht in Rybnik eine private deutsche höhere Mädchenschule. Diese Deutsche Mädchenschule — wie sie im folgenden genannt ist — wird betrieben und geleitet von Fräulein Laskowiz in Rybnik.

Bis zum Übergang der Staatshoheit bestand in Rybnik ein deutsches staatliches Gymnasium, das aber seither als polnisches Gymnasium fortgeführt wird. Auf Betreiben der deutschen Minderheit kam daher in Rybnik eine private deutsche höhere Knabenschule zustande. Diese Deutsche Knabenschule — wie sie im folgenden genannt ist — wird betrieben vom „Deutschen Bezirksschulverein für Polnisch-Oberschlesien E. V.“ mit Sitz in Królewska-Huta und geleitet von Studienassessor Rittel in Rybnik.

Die Deutsche Mädchenschule war seit langer Zeit in zwei nebeneinander liegenden Gebäuden an der ulica Rudzka in Rybnik sowie in

w Rybniku oraz w dwóch ubikacjach tzw. starej szkoły obok starego kościoła. Budynek ten są własnością miasta Rybnika i służyły, jak się to przyznaje, od przynajmniej 25 lat (akt 72—73) — według twierdzenia żalących się nawet od 50 lat — na cele szkolne.

Celem pomieszczenia niemieckiej szkoły męskiej Niemieckie Okręgowe Towarzystwo Szkolne na Śląsk Polski zakupiło dnia 16 marca 1922 od małżonków Józefa i Małgorzaty Saenger-Proschke tzw. budynek Saengera przy ulicy Hutniczej 25 w Rybniku. Budynek ten był jednak i jest jeszcze obecnie w zupełności zajęty przez lokatorów (zob. protokół, str. 37—38).

Poza tym posiadała mniejszość niemiecka, mianowicie Związek Pomocy Kobiet Niemieckich, oddział rybnicki, dalszy budynek w Rybniku, tzw. schronisko dla starców, które również wchodziło w rachubę na cele szkolne. Budynek ten został jednak dnia 16 sierpnia 1922 sprzedany Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi na Śląsku — względnie jego powiernikowi ks. proboszczowi Niedzieli (zob. protokół, str. 37—38). Polski Czerwony Krzyż miał zapewnić przy transakcji kupna, że postara się o zwolnienia pomieszczeń na cele niemieckiej szkoły prywatnej. W dzień po zawarciu umowy kupna-sprzedaży (17 sierpnia 1922) Niemiecki Związek Ludowy poprosił istotnie ks. proboszcza Niedzielę o interwencję u władz (akt 106).

Według twierdzenia żalących się ani najgorliwszym zabiegom interesantów ani też Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi nie udało się uzyskać od Magistratu m. Rybnika przydzielenia pomieszczeń szkolnych dla niemieckiej szkoły męskiej — bądź to w budynku Saengera, bądź to w innym budynku. Magistrat odrzucił wszystkie dotychczasowe podania powołując się na panującą nędzę mieszkaniową. Wobec tego Niemieckie Okręgowe Towarzystwo Szkolne nie miało innego wyjścia, jak tymczasowo umieścić niemiecką szkołę męską w pomieszczeniach niemieckiej szkoły żeńskiej.

2. Z początkiem roku szkolnego 1922-23 niemiecka szkoła żeńska, według przedstawienia sprawy przez żalących się, liczyła 420 uczennic.

Niemiecka szkoła męska rozpoczęła naukę w pomieszczeniach szkolnych niemieckiej szkoły żeńskiej dnia 5 września 1922 z liczbą 80 uczniów. Liczba uczniów wzrosła jednak wkrótce do 108. Wydział Szkolny Województwa zezwolił na otwarcie niemieckiej szkoły męskiej najpierw do 1 października, potem przedłużył ten termin do

zwei Räumen der sogenannten „Alten Schule“ neben der alten Kirche untergebracht. Diese Gebäude gehören der Stadt Rybnik und wurden zugegebenermaßen seit mindestens 25 Jahren (act. 72—73) — die Beschwerdeführer behaupten sogar seit 50 Jahren — zu Schulzwecken benutzt.

Zur Unterbringung der Deutschen Knabenschule hat der Deutsche Bezirksschulverein für Polnisch-Schlesien am 16. März 1922 von den Eheleuten Josef und Margarethe Saenger-Proschke ein Haus an der Hutnicza 25 in Rybnik — das sogenannte Saengersche Haus — gekauft, das jedoch von Mietern voll besetzt war und heute noch ist (s. Prot. S. 37—38).

Außerdem besaß die deutsche Minderheit — und zwar der „Hilfsverein Deutscher Frauen Zweigstelle Rybnik E. V.“ — ein weiteres Gebäude, das sogenannte Siechenhaus in Rybnik, das für Schulzwecke in Betracht kam. Dieses Gebäude wurde indessen am 16. August 1922 an das Polnische Rote Kreuz für Schlesien — bzw. an dessen Treuhänder, Herrn Pfarrer Niedziela — verkauft (s. Prot. S. 37—38). Dabei soll das Polnische Rote Kreuz die Zusicherung gegeben haben, sich für die Freigabe von Räumen für den Unterricht der deutschen Privatschule zu bemühen. In der Tat hat am Tage nach Abschluß des Kaufvertrages (17. August 1922) der Deutsche Volksbund Herrn Pfarrer Niedziela brieflich gebeten, bei den Behörden um Freigabe von Schulräumen zu intervenieren (act. 106).

Wie die Beschwerdeführer behaupten, ist es weder den eifrigsten Bemühungen der Interessenten noch dem Polnischen Roten Kreuz gelungen, vom Magistrat Rybnik die Zuweisung von Schulräumen für die Deutsche Knabenschule — sei es im Saengerschen Hause oder anderswo — zu erlangen. Der Magistrat habe vielmehr alle diesbezüglichen Gesuche unter Berufung auf die herrschende Wohnungsnot abgelehnt. Zufolgedessen sei dem Deutschen Bezirksschulverein nichts anderes übriggeblieben, als den Unterricht der Deutschen Knabenschule vorläufig nachmittags in die Räume der Deutschen Mädchenschule zu verlegen.

2. Die Deutsche Mädchenschule zählte zu Anfang des Schuljahres 1922-23 nach der Darstellung der Beschwerdeführer 420 Schülerinnen.

Die Deutsche Knabenschule begann ihren Unterricht in den Schulräumen der Deutschen Mädchenschule am 5. September 1922 mit 80 Schülern, deren Zahl sich bald auf 108 erhöhte. Die Genehmigung zur Eröffnung der Deutschen Knabenschule war von der Schulabteilung der Wojewodschaft zunächst bis zum 1. Oktober erteilt und dann bis zum

15 października 1922 pod warunkiem, że do tego dnia dopełnione będą wszystkie warunki Konwencji Genewskiej (akt 90—91).

W dniu otwarcia niemieckiej szkoły męskiej miał dr Biały, członek magistratu i lekarz powiatowy, wizytować pomieszczenia szkolne niemieckiej szkoły żeńskiej. Dnia 28 września 1922 zjawił się u p. Laskowitza policjant z pismem Magistratu tej samej daty, którym na podstawie opinii lekarza powiatowego dra Białego zarządzono policyjne zamknięcie wszystkich pomieszczeń niemieckiej szkoły żeńskiej (akt 6).

Na zamknięcie szkoły Magistrat winien był postarać się o zezwolenie Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa. O to zezwolenie nie postarano się jednak ani przed zamknięciem szkoły, ani nie zostało ono udzielone po dokonaniu zamknięcia (akt 67 i 68—69 l. 1—3). Według doniesienia Urzędu Spraw Mniejszości naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa stwierdził natomiast dodatkowo, że dane ubikacje pod względem higieniczno-pedagogicznym nie nadają się na cele szkolne (akt 67).

Opinia lekarza powiatowego dra Białego (akt 13—14) datuje z 9 września 1922 i wylicza następujące braki: Defekt rynny jednego budynku; kurz i brud na ścianach; odbicie tynku na ścianach, nieraz aż do cegły; po części wielkie szczeliny w oknach; niedostateczne i po części podwójne rażące oświetlenie; wadliwy stan drzwi; wadliwy stan pieców; za wiele ławek i za bliskie ustawienie tychże przy piecach; zły stan podłogi w jednej ubikacji starej szkoły ludowej. W opinii dr Biały dochodzi do konkluzji, że dane pomieszczenia nie mogą być używane do celów szkolnych, że dzieci uczęszczające do nich narażone są na podkopanie zdrowia i że zatem te stare domy nie mogą być pod żadnym warunkiem użyte do celów szkolnych.

3. Gdy w ten sposób niemiecka szkoła żeńska i niemiecka szkoła męska pozostały bez dachu nad głową, Niemiecki Związek Szkolny wszczął pertraktacje z Gminą Żydowską w Katowicach, która posiada tzw. sierociniec żydowski w Rybniku. W części tego budynku umieszczono kolejarzy. Cztery wielkie ubikacje były jednak według przedstawienia sprawy przez żalących się niezajęte. Po wyrażeniu zgody przez Gminę Żydowską w Katowicach (akt 56) nauka niemieckiej szkoły męskiej rozpocząć się miała we wspomnianych czterech ubikacjach sierocińca żydowskiego dnia 9 października 1922. O pomie-

15. Oktober 1922 verlängert worden unter der Voraussetzung, daß sämtlichen Bedingungen des Genfer Abkommens bis zu diesem Tage entsprochen werde (act. 90—91).

Am Tage der Eröffnung der Deutschen Knabenschule soll Dr. Biały, Mitglied des Magistrats und Kreisarzt, die Schulräume der Deutschen Mädchenschule besichtigt haben. Am 28. September 1922 erschien bei Fräulein Laskowicz ein Polizist mit einem Schreiben gleichen Datums des Magistrats, in dem, gestützt auf ein Gutachten des Kreisarztes Dr. Biały, die Schließung sämtlicher Räume der Deutschen Mädchenschule polizeilich verfügt wurde (act. 6).

Zur Schließung dieser Schule hätte der Magistrat der Zustimmung des Unterrichtsausschusses der Wojewodschaft bedurft. Diese Zustimmung wurde jedoch weder vorher eingeholt noch nachträglich erteilt (act. 67 u. 68—69 Ziff. 1—3). Hingegen konstatierte nach den Mitteilungen des Minderheitsamtes der Vorstand des Unterrichtsausschusses der Wojewodschaft nachträglich die Nichteignung der betreffenden Lokalitäten in hygienisch-pädagogischer Beziehung (act. 67).

Das Gutachten des Kreisarztes Dr. Biały (act. 13—14) ist vom 9. September 1922 datiert und führt folgende Mängel auf: Defekt an der Dachrinne eines Gebäudes; Staub und Schmutz an den Wänden; Fehlen des Putzes an den Wänden, vielfach bis auf die Ziegel; stellenweise große Öffnungen an den Fenstern; ungenügende und zum Teil doppelte, blendende Beleuchtung; schadhafter Zustand der Türen; schlechter Zustand der Öfen; Überfüllung mit Bänken und deren zu nahe Aufstellung bei den Öfen; schlechte Beschaffenheit des Fußbodens in einem Raume der Alten Volksschule. Das Gutachten kommt zu dem Schlusse, daß die betreffenden Räumlichkeiten für Schulzwecke nicht geeignet seien, daß die sie besuchenden Kinder der Gefahr ausgesetzt seien, an ihrer Gesundheit Schaden zu leiden und daß daher diese alten Gebäude unter keinen Umständen für Schulzwecke verwendet werden dürfen.

3. Nachdem infolge der erwähnten Umstände die Deutsche Mädchenschule und die Deutsche Knabenschule obdachlos geworden waren, setzte sich der Deutsche Schulverein mit der Synagogen-Gemeinde Katowice in Verbindung, der das sogenannte Jüdische Waisenhaus in Rybnik gehört. Dieses Gebäude war zum Teil mit Eisenbahnern belegt; vier große Räume waren aber nach der Darstellung der Beschwerdeführer frei. Nachdem die Synagogen-Gemeinde Katowice ihr Einverständnis erklärt hatte (act. 56), sollte die Deutsche Knabenschule in den erwähnten vier Räumen des Jüdischen Waisenhauses am 9. Oktober 1922 mit dem Unterricht beginnen.

szczeniu niemieckiej szkoły żeńskiej miano pomysleć później. Dnia 7 października 1922 powiadomiono o tym Magistrat listownie. Dnia 8 października 1922 miał burmistrz Weber, który jest równocześnie naczelnikiem Urzędu Mieszkaniowego, wezwać kolejarzy ulokowanych w sierocińcu, aby także zajęli wolne jeszcze pomieszczenia sierocińca, które wzięto pod uwagę dla niemieckiej szkoły męskiej. Na drzwiach danych ubikacyj przyklepiono kartki tej treści, że Urząd Mieszkaniowy zajął wszystkie ubikacje dla kolejarzy. Tego samego dnia burmistrz Weber wystosował do nauczyciela Kittla list, w którym wskazał na to, że bez zezwolenia Urzędu Mieszkaniowego nie wolno zajmować żadnego pomieszczenia. W liście tym doniósł też, że tymczasem wszystkie ubikacje sierocińca żydowskiego zostały zajęte dla kolejarzy (akt 7). Na petycję Okręgowego Związku Szkolnego w Rybniku i pewnej liczby rodziców z dnia 12 października 1922 (akt 8—9) Magistrat odpowiedział dnia 27 października 1922, że sierociniec żydowski przeznaczony jest na biura Urzędu Rent Wojskowych (akt 10).

W opróżnionych w ten sposób pomieszczeniach Urzędu Rent Wojskowych, który dotychczas mieścił się w komendzie powiatowej, urządzona ma być — częściowo jako internat — polska wyższa szkoła żeńska, utrzymywana i kierowana przez zakon polskich urszulanek. W połowie maja 1923 szkoła ta nie była jednak jeszcze otwarta.

4. Z inicjatywy Wydziału Szkolnego Województwa Niemiecki Związek Szkolny czynił potem starania w tym kierunku, aby niemiecką szkołę męską umieścić częściowo po południu w ubikacjach gimnazjum państwowego. Żalący się twierdzą, że dyrektor tego gimnazjum miał oświadczyć, że on, o ile Wydział Szkolny Województwa na to pozwoli, trudności robić nie będzie. Pod kierownictwem radcy miejskiego i lekarza powiatowego dra Białego przyszło jednak do protestu Klubu obywatelskiego (porównaj akt 98). Wydział Szkolny do sprawy tej potem więcej się nie wypowiedział.

5. W końcu interesanci chcieli pomóc sobie w ten sposób, że dzieci miały pobierać naukę w mieszkaniach nauczycieli lub rodziców. Według twierdzeń żalących się Magistrat m. Rybnika także tym zabiegom czynił największe trudności.

a) U jednego z nauczycieli, asesora szkolnego Marschalla, zjawił się dnia 23 listopada 1922 policjant w towarzystwie oficera polskiego i oświadczył mu po przesłuchaniu go na okoliczność udzielania nauki prywatnej, że pokój Marschalla zajął Urząd Mieszkaniowy

An die Unterbringung der Deutschen Mädchenschule sollte später gedacht werden. Am 7. Oktober 1922 wurde dies dem Magistrat brieflich angezeigt. Am 8. Oktober 1922 soll — wie die Beschwerdeführer ausführen — Bürgermeister Weber, zugleich Vorsteher des Wohnungsamtes, die im Waisenhaus einquartierten Eisenbahner aufgefordert haben, auch die noch freistehenden, von der Deutschen Knabenschule in Aussicht genommenen vier Räume zu belegen, und an die Türen Zettel angeklebt haben des Inhalts, daß sämtliche Räume vom Wohnungsamt für die Eisenbahner beschlagnahmt seien. Gleichen Tages richtete Bürgermeister Weber an Studienassessor Kittel einen Brief, in dem er darauf hinwies, daß kein Raum ohne die Zustimmung des Wohnungsamtes belegt werden dürfe, und mitteilte, daß sämtliche Räume des Jüdischen Waisenhauses vorläufig für die Eisenbahner beschlagnahmt worden seien (act. 7). Auf ein Gesuch des Kreisschulvereins Rynbnik und einer Anzahl von Eltern vom 12. Oktober 1922 (act. 8—9) antwortete der Magistrat am 27. Oktober 1922, daß das Jüdische Waisenhaus für die Büros des Militär-Rentenamtes bestimmt sei (act. 10).

In den freierwerbenden Räumen des Militär-Rentenamtes, das bisher im Bezirkskommando untergebracht war, soll eine vom Orden der Polnischen Ursulinerinnen teilweise als Internat unterhaltene und geleitete polnische höhere Mädchenschule eingerichtet werden, die jedoch Mitte Mai 1923 noch nicht eröffnet worden war.

4. Der Deutsche Schulverein richtete nun, gestützt auf eine Anregung der Schulabteilung der Wojewodschaft, seine Bemühungen darauf, die Deutsche Knabenschule vorübergehend nachmittags in den Räumen des staatlichen Gymnasiums unterzubringen. Die Beschwerdeführer behaupteten, der Direktor dieses Gymnasiums habe erklärt, daß er dagegen nichts einzuwenden habe, wenn die Schulabteilung der Wojewodschaft es gestatte. Darauf sei aber unter Leitung des Stadtrates und Kreisarztes Dr. Biały ein Protest des Bürgerklubs (Klub Obywatelski) erfolgt (vgl. act. 98). Die Schulabteilung habe dann darüber nichts mehr verlauten lassen.

Schließlich haben die Interessenten sich damit zu behelfen gesucht, ihre Kinder in den Wohnungen von Lehrern oder Eltern unterrichten zu lassen. Aber auch diesen Bemühungen hat, nach den Behauptungen der Beschwerdeführer, der Magistrat Rynbnik die größten Schwierigkeiten entgegen gesetzt.

a) Bei einem Lehrer, dem Studienassessor Marschall, sei am 23. November 1922 ein Polizist erschienen in Begleitung eines polnischen Offiziers und habe nach einem Verhör über die von Marschall erteilten Privatstunden erklärt, das Zimmer sei vom Wohnungsamt beschlagnahmt

i przydzielił oficerowi polskiemu. Do sprawy tej zauważył Urząd Spraw Mniejszości, że odebranie pokoju umeblowanego było zgodne z ustawą, ponieważ Marschall wprowadził się tam bez upoważnienia Urzędu Mieszkaniowego.

b) Wdowie Koziół, która odnajęła pokój umeblowany nauczycielowi Kittlowi i przeznaczyła go na naukę prywatną, wypowiedział Urząd Skarbowy w Rybniku jako właściciel domu mieszkanie, ponieważ lokatorom udzielanie nauki przeszkadzało. Magistrat zaprzeczył wprawdzie w piśmie do Prezydenta Komisji Mieszanej z dnia 18 kwietnia 1923 (akt 53—54), że powód przytoczony przez żalących się był istotnie powodem wypowiedzenia. Zaprzeczenie to jest jednak sprzeczne z następującym ustępem pisma Urzędu Skarbowego do p. Koziółowej z dnia 20 marca 1923 (akt 57—58):

„Wypowiada się Pani pomieszkanie zajęte przez Panią w domu Województwa Śląskiego (Urzędu Skarbowego) do dnia 1 kwietnia r. b., ponieważ Pani nie używa całego pomieszkania i odstąpiła część ubikacyj innym osobom, które używają ubikacyj do udzielania lekcji itd., co spowodowało, że część lokatorów żali się na niepokój robiony przez uczniów.”

Wprawdzie Urząd Skarbowy oświadczył w tym samym piśmie, że sam potrzebuje mieszkania p. Koziółowej, której ofiarował mieszkanie w dotychczasowych ubikacjach Urzędu Skarbowego.

c) Ziemianinowi Herrmannowi, który mieszka od lat na wsi, odebrał Urząd Mieszkaniowy w Rybniku mieszkanie, w którym wymieniony odstąpił pokój na cele udzielenia nauki prywatnej.

W piśmie z dnia 18 kwietnia 1923 (akt 53—54) Magistrat oświadczył, że ziemianin Herrmann ma drugie mieszkanie w Świerklanach, wobec czego z uwagi na katastrofalny brak mieszkań musi opróżnić mieszkanie w Rybniku. O tym, że w mieszkaniu Herrmanna udziela się nauki prywatnej, dowiedział się Magistrat dopiero z pisma Prezydenta Komisji Mieszanej (akt 49—50).

6. Żalący się twierdzili, że w Rybniku podjudzano systematycznie przeciwko niemieckiej szkole męskiej i żeńskiej, w czym mieli także uczestniczyć urzędnicy.

Dr Biały, członek magistratu, lekarz powiatowy i autor opinii lekarskiej w sprawie budynku niemieckiej szkoły żeńskiej (akt 13—14), wystosował do naczelnika stacji Kozura pismo z listą urzę-

und dem polnischen Offizier zugewiesen. Das Minderheitsamt hat hierzu bemerkt, der Entzug des möblierten Zimmers sei gesetzmäßig gewesen, weil Marschall es ohne Ermächtigung des Wohnungsamtes bezogen habe.

b) Der Witwe Koziol, die ein möbliertes Zimmer an Studienassessor Kittel vermietet und dasselbe zum Privatunterricht zur Verfügung gestellt habe, sei seitens des Finanzamtes Rybnik, als Hauseigentümer, die Wohnung gekündigt worden, weil die Mieter durch den Unterricht gestört worden seien. Der Magistrat hat zwar den von den Beschwerdeführern behaupteten Kündigungsgrund in seiner Zuschrift an den Präsidenten der Gemischten Kommission vom 18. April 1923. (act. 53—54) bestritten, aber diese Bestreitung steht im Widerspruch mit folgendem Passus der Zuschrift des Finanzamtes an Frau Koziol vom 20. März 1923 (act. 57—58):

„Hiermit wird Ihnen die Wohnung, welche Sie im Gebäude der Wojewodschaft (Finanzamt) inne haben, zum 1. April laufenden Jahres gekündigt, weil Sie nicht die ganze Wohnung benutzen und einen Teil der Räume anderen Personen abgetreten haben, welche diese Räume zur Erteilung von Unterricht usw. benutzen, was Anlaß dazu gab, daß sich ein Teil der Mieter über die Unruhe beschwerte, welche durch die Schüler gemacht wird.“

Immerhin hat das Finanzamt in demselben Schreiben weiter erklärt, daß es die Wohnung dringend selbst benötige, und Frau Koziol in seinen bisherigen Räumen eine Wohnung angeboten.

c) Dem Gutsbesitzer Herrmann, der seit Jahren ein Landhaus bewohne, sei die Wohnung, in der er ein Zimmer für den Privatunterricht zur Verfügung gestellt hatte, durch das Wohnungsamt Rybnik beschlagnahmt worden.

Der Magistrat hat in seiner Zuschrift vom 18. April 1923 (act. 53—54) erklärt, daß der Gutsbesitzer Herrmann eine zweite Wohnung in Smierklany besitze und daher angesichts der katastrophalen Wohnungsnot seine Wohnung in Rybnik räumen müsse. Davon, daß in der Wohnung Herrmanns Privatunterricht erteilt werde, habe der Magistrat erst durch die Zuschrift des Präsidenten der Gemischten Kommission (act. 49—50) erfahren.

6. Die Beschwerdeführer haben behauptet, daß in Rybnik gegen die Deutsche Knabenschule und Mädchenschule eine systematische Hege betrieben worden sei, an der sich auch Beamte beteiligt hätten.

Dr. Bialy, Mitglied des Magistrates, Kreisarzt und Verfasser des ärztlichen Gutachtens über die Gebäude der Deutschen Mädchenschule (act. 13—14), habe an den Bahnhofsvorsteher Kozur ein Schreiben

dników kolejowych, których Kozur miał wezwać, aby wycofali dzieci ze szkoły niemieckiej i posyłałi do szkoły polskiej. Podobne pismo wystosował też do dyrektora Zakładu umysłowo chorych, aby ten nakłonił kilku z pielęgniarzy do wycofania dzieci ze szkoły niemieckiej. Wezwał też telefonicznie jednego z pracowników Ziemi Rybnickiej do posyłania dzieci do szkoły polskiej, grożąc mu utratą posady.

Z końcem stycznia i początkiem lutego 1923 doręczono licznym obywatelom m. Rybnika pismo Klubu obywatelskiego, podpisane przez dwóch urzędników Urzędu Rent Wojskowych, Lelka i Czaję, z wezwaniem, aby przenieśli dzieci ze szkoły niemieckiej do polskiej, przy czym odbiorcom pisma grożono, że w razie niezastosowania się do tego wezwania odda się sprawę prasie, co może mieć niekorzystne następstwa.

Na zapytanie Prezydenta Komisji Mieszanej z dnia 28 marca 1923 (akt 42—43, l. 6) Magistrat m. Rybnika odpowiedział dnia 24 kwietnia 1923 (akt 72—73) co następuje:

„P. dr Biały oświadcza co następuje: Ponieważ pewne towarzystwo miało zamiar ogłosić w gazecie wszystkich tych polskich urzędników, którzy dzieci posyłają do niemieckiej szkoły, wziął p. dr Biały tę sprawę w swoje ręce i skierował listy do naczelnika ruchu kolejowego radcy Szmeissera i dyrektora Zakładu umysłowo chorych, aby ci zechcieli swych urzędników ostrzec, gdyż przez ogłoszenie w gazetach spodziewał się niemiłych skutków.

Do c (akt 42—43, l. 6 dot. telefonicznej rozmowy z pracownikiem Ziemi Rybnickiej) prosi p. dr Biały o podanie nazwiska tego pracownika.

Dr Biały mówi, że uczynił to nie jako członek Magistratu i lekarz powiatowy, lecz jako członek pewnego towarzystwa.”

W sprawie listów do rodziców, których dzieci uczęszczają do szkoły niemieckiej, mianowicie listów podpisanych przez dwóch urzędników Urzędu Rent Wojskowych — Lelka i Czaję — Magistrat według relacji nie mógł nic stwierdzić (akt 72—73, l. 4). Żalący się wnieśli natomiast do akt oryginał pisma podpisanego „Lelek” i „Czaja”, pisma Klubu obywatelskiego z dnia 18 stycznia 1923 (akt 92, 92 a), którym adresatowi udzielono dwutygodniowego terminu celem przeniesienia dziecka do szkoły polskiej, przy czym grożono mu ogłoszeniem sprawy w prasie i bojkotem towarzyskim.

gerichtet mit einem Verzeichnis der Bahnbeamten, die er auffordern solle, ihre Kinder aus der deutschen Schule wegzunehmen und in die polnische Schule zu schicken. Ein ähnliches Schreiben habe er an den Direktor der Heil- und Pflegeanstalt gesandt, damit dieser einige seiner Pfleger veranlasse, ihre Kinder aus der deutschen Schule zu entfernen. Auch habe er einen Angestellten der Ziemia Rybnicka telephonisch aufgefordert, seine Kinder in die polnische Schule zu schicken, wenn er nicht seine Stelle verlieren wolle.

Ende Januar — Anfang Februar 1923 seien zahlreichen Bürgern der Stadt Rybnik Schreiben eines sogenannten Bürgerklubs zugestellt worden — unterzeichnet von zwei Beamten des Militär-Rentenamtes: Lelek und Czaja —, in denen die Empfänger aufgefordert wurden, ihre Kinder aus der deutschen in die polnische Schule zu versetzen, anderenfalls die Angelegenheit der Presse übergeben und die Erziehungsberechtigten geschädigt würden.

Auf die Anfrage des Präsidenten der Gemischten Kommission vom 28. März 1923 (act. 42—43, Ziff. 6) hat der Magistrat Rybnik am 24. April 1923 geantwortet (act. 72—73):

„Herr Dr. Bialy erklärt was folgt: Da ein gewisser Verein die Absicht hatte, die Namen aller derjenigen polnischen Beamten, welche ihre Kinder in die deutsche Schule schicken, in den Zeitungen bekanntzugeben, nahm Dr. Bialy die Sache in seine Hand und leitete die Briefe an den Vorsteher des Eisenbahnverkehrs, Eisenbahnrat Szmeiser und an den Direktor der Irrenanstalt, damit diese ihre Beamten warnen, weil er durch die Bekanntgabe in den Zeitungen unangenehme Folgen erwartete.

Zu c (von act. 42—43 Ziff. 6 betreffend telephonischen Anruf eines Angestellten der Ziemia Rybnicka) bittet Herr Dr. Bialy um Bekanntgabe des Namens dieses Funktionärs.

Dr. Bialy sagt, daß er dies alles nicht als Mitglied des Magistrats und als Kreisarzt, sondern als Mitglied eines gewissen Vereins getan hat.“

Hinsichtlich der von den beiden Beamten des Militär-Rentenamtes — Lelek und Czaja — unterzeichneten Briefe an die Eltern, deren Kinder die deutsche Schule besuchen, konnte der Magistrat nach seinen Mitteilungen nichts feststellen (act. 72—73 Ziff. 4). Hingegen haben die Beschwerdeführer ein Originalschreiben „Lelek“ und „Czaja“ unterzeichnet, vom Bürgerklub (Klub obywatelski) vom 18. Januar 1923 eingereicht (act. 92, 92 a), in dem dem Empfänger für die Versetzung seines Kindes in die polnische Schule eine Frist von zwei Wochen gesetzt war unter Androhung der Bekanntgabe in der Presse und des Boykotts des

Prócz tego żalący się wnieśli do akt egzemplarz wychodzącej w Rybniku na wskroś w duchu polskim redagowanej „Katholische Volkszeitung” z dnia 31 stycznia 1923, w którym jest ogłoszone podobne pismo (akt 93).

Zapytanie, które Prezydent na mocy art. 153 ust. 1 Konwencji Genewskiej skierował w sprawie powyższych faktów do Urzędu Spraw Mniejszości (akt 42—43, l. 6), miało ten skutek, że w „Gońcu Śląskim” z dnia 25 kwietnia 1923 (akt 61—62) pojawiła się następująca notatka:

„Z Rybnickiego.

R y b n i k. W ubiegłą sobotę odbyło się na sali Ogrodu Miejskiego p. Mandrysza zwyczajne zebranie Z. O. K. Z. — Z zadowoleniem należy podkreślić, że liczba członków szybko wzrasta, przez co znaczenie tutejszej filii się podnosi. Przebieg zebrania był jak zawsze nadzwyczaj poważny. Po załatwieniu formalności uwiadomiono członków, że kilku tutejszych urzędników państwowych wysłało zażalenie na dra Białego do p. Calondera dlatego, że im p. dr Biały po przyjacielsku radził, aby dzieci posyłali do szkoły polskiej zamiast do szkoły mniejszości. Chodzi tutaj o urzędników kolejowych i urzędników Zakładu umysłowo chorych (czy nie należałoby tych urzędników jak najrychlej wyegzaminować? przypisek zecera). Zebranie przyjęło wiadomość tę z największym oburzeniem i postanowiono poczynić odpowiednie kroki... W sprawie kilku nauczycieli-hakatystów postanowiono zwrócić się do miarodajnych czynników.”

Na podstawie powyższego artykułu można prawie z całą pewnością przypuścić, że listy, które dr Biały jako członek pewnego towarzystwa napisał do naczelnika ruchu kolejowego i dyrektora Zakładu umysłowo chorych, musiały bez względu na treść działać jak listy z pogrozkami. Wynika z tego również, jak nienawistny nastrój przeciwko szkołom mniejszościowym panuje w Rybniku.

7. Dnia 11 października 1922 wystosował pastor Reinhold (żalący się 1) petycję do Prezydenta Komisji Mieszanej (akt 3—4); dnia 8 listopada 1922 (akt 5) wpłynęła petycja Komitetu Rodzicielskiego (żalący się 2), a dnia 30 listopada 1922 wniosło Niemieckie Towarzystwo Rodzicielskie i Szkolne (żalący się 3) odpis memoriału do Wojewody z dnia 28 listopada 1922 (akt 11—12). Powyższe trzy petycje przekazane zostały Urzędowi Spraw Mniejszości, który je z uwagami

Empfängers durch die breite Öffentlichkeit. Die Beschwerdeführer haben außerdem eine Nummer der in Rybnik erscheinenden, durchaus polnisch orientierten „Katholischen Volkszeitung“ vom 31. Januar 1923 zu den Akten gebracht, in der ein ähnliches Schreiben veröffentlicht ist (act. 93).

Die Anfrage, die der Präsident, gestützt auf Art. 153, Abs. 1 der Genfer Konvention über diese Tatsachen an das Minderheitsamt richtete (act. 42—43 Ziff. 6), hatte zur Folge, daß im »Goniec Śląski« vom 25. April 1923 (act. 61—62) folgende Meldung erschien:

„Aus dem Rybniker Kreis.

Rybnik. Letzten Sonnabend fand im Stadtgartensaal des Herrn Mandrysz eine ordentliche Versammlung des Verbandes zum Schutze der Westmarken statt. Mit Zufriedenheit muß hervorgehoben werden, daß die Mitgliederzahl schnell wächst, wodurch sich die Bedeutung der hiesigen Zweigstelle hebt. Der Verlauf der Versammlung war wie immer außerordentlich ernst. Nach Erledigung der Formalitäten wurden die Mitglieder unterrichtet, daß einige der hiesigen Staatsbeamten sich bei Herrn Calonder über Dr. Biaty deswegen beschwert hatten, weil ihnen Dr. B. freundschaftlich geraten hat, sie möchten ihre Kinder zur polnischen Schule anstatt in die Minderheitschule schicken. Es handelt sich hier um Eisenbahnbeamte und Beamte der Irrenanstalt. (Müßte man diese Beamten nicht schleunigst examinieren? Zusatz des Segers.) Die Versammlung nahm von dieser Mitteilung mit der größten Entrüstung Kenntnis und es wurde beschlossen, entsprechende Schritte zu machen... Betreffend einige Lehrerskakatisten wurde beschlossen, sich an die maßgebenden Stellen zu wenden.“

Dieser Zeitungsartikel legt den Schluß außerordentlich nahe, daß die Briefe, die Dr. Biaty als Mitglied eines gewissen Vereins an den Vorsteher des Eisenbahnverkehrs und den Direktor der Irrenanstalt geschrieben hat, welches auch immer ihr Wortlaut gewesen sein mag, als Drohbriefe wirken mußten. Auch geht daraus hervor, welche feindselige Stimmung in Rybnik gegen die Minderheitschulen herrscht.

7. Am 11. Oktober 1922 richtete Pastor Reinhold (Beschwerdeführer 1) eine Eingabe an den Präsidenten der Gemischten Kommission (act. 3—4); am 8. November 1922 (act. 5) folgte eine Eingabe des Elternausschusses (Beschwerdeführer 2), und am 30. November 1922 sandte der Deutsche Eltern- und Schulverein (Beschwerdeführer 3) Abschrift einer an den Wojewoden gerichteten Denkschrift vom 28. November 1922 an den Präsidenten der Gemischten Kommission (act. 11—12). Diese